Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Sesje są tak długie, że uciekają z nich nawet radni str. 2
Czwarta trybuna stadionu: wkrótce ruszą kolejne prace! str. 3
Napad z bronią w ręku na os. Janek, sprawca ujęty str. 7

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 24.9.2026 r. Nr 38 (3514) www.GlosZabrza24.pl

Za kulisami trwa próba zastąpienia wiceprezydent Ewy Weber innym nominatem Koalicji Obywatelskiej

Cisza przed burzą?

Jak nieoficjalnie ustaliła nasza redakcja, wkrótce może dojść do rewolucyjnego przetasowania na szczycie zabrzańskich władz. Choć oficjalnie większość zainteresowanych stron po zapytaniach prasowych nabrała wody w usta, to z kilku niezależnych źródeł wiemy, że trwają bardzo intensywne rozmowy i negocjacje na temat odejścia wiceprezydent miasta Ewy Weber (na zdjęciu) i zastąpienia jej – przez rodzimą Koalicję Obywatelską – innym kandydatem. Nie jest bowiem wielką tajemnicą, że relacje pomiędzy prezydentem Kamilem Żbikowskim (na zdjęciu), a jego pierwszą zastępczynią są chłodne, wręcz napięte. – *W zasadzie odejście Ewy Weber z zajmowanej funkcji jest już niemal przesądzone. To kwestia maksymalnie miesiąca. Do ustalenia pozostaje, kto mógłby ją najlepiej zastąpić i znacząco poprawić relacje i wzajemną komunikację z prezydentem miasta* – mówi osoba powiązana ze środowiskiem Koalicji Obywatelskiej w Zabrzu i znająca kulisy prowadzonych rozmów. Sama zainteresowana w rozmowie z GŁOSem podkreśla, że nie będzie komentować plotek i utrzymuje, że nigdzie się z ratusza nie wybiera.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

MIASTO ZABRZE

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

PROMOCJA

ISSN 0209-2719
38
9 770188 866248

Ekipa budowlana uszkodziła ważną magistralę ZPEC-u

Dzielnice bez ciepła

Ledwo co ruszył w Zabrzu w ostatnich dniach sezon grzewczy, a już doszło do dość poważnej awarii. Wczoraj (23 września) ekipa budująca nowy dyskont przy dworcu kolejowym PKP uszkodziła ważną magistralę ciepłowniczą. W efekcie zabrakło ciepłej wody w kaloryferach i kranach nie tylko w Śródmieściu, ale w szeregu innych dzielnic.

– *W trakcie prac ziemnych prowadzonych przez firmę wykonawczą realizującą inwestycję budowlaną przy ul. Śląskiej w Zabrzu, doszło do uszkodzenia magistralnej sieci ciepłowniczej DN600, doprowadzającej energię na potrzeby ciepłej wody i centralnego ogrzewania do budynków także w dzielnicach Centrum Południe, Centrum Północ, Zandka, Osiedle Kotarbińskiego, Osiedle Mikołaja Kopernika, Maciejów* – potwierdził nam po konsultacji z Zabrzańskim Przedsiębiorstwem Energetyki Cieplnej Rafał Kulig, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Służby techniczne ZPEC przystąpiły do zabezpieczenia miejsca zdarzenia oraz uszkodzonego odcinka sieci. – *Obecnie prowadzone są intensywne prace związane z kontrolowanym opróżnianiem sieci z czynnika grzewczego, niezbędne do bezpiecznego rozpoczęcia naprawy. Dokładny zakres uszkodzeń oraz przewidywany termin zakończenia naprawy i przywrócenia dostaw ciepła będzie możliwy do określenia nieco później* – zaznaczył rzecznik. **(pej)**

PROMOCJA

eprasa.pl 89530d163d

Najpierw debatują godzinami o detalach i kłócą się między sobą, a potem „po angielsku” wychodzą z sesji

Uciekający radni

Bardzo gorąca tematycznie zapowiada się najbliższa sesja Rady Miasta w Zabrzu. W porządku obrad posiedzenia w najbliższy poniedziałek (28 września, godz. 14) przewidziano bowiem m.in. informację i dyskusję na temat sytuacji związanej z rządowymi planami likwidacji koksowni Jadwiga. Nic więc dziwnego, że obecność na spotkaniu zapowiedziała także protestująca w obronie zakładu załoga. Temat jest zresztą ważny nie tylko z racji miejsc pracy, ale także z tego powodu, iż Jadwiga wytwarza także ciepło dla Szpitala Miejskiego oraz okolicznych domostw i firm. W zupełnie innej sprawie bardzo prawdopodobny jest także w trakcie sesji jakiś rodzaj protestu związkowców gminnej Jednostki Gospodarowania Nieruchomościami, którzy domagają się podwyżki płac, które często wynoszą po prostu najniższą krajową. Jest więc duża szansa, iż tym razem radni nie zlekceważą swoich obowiązków i będą wytrwale uczestniczyć w obradach. Przed miesiącem bowiem aż dziewięcioro z nich opuściło salę sesyjną przed czasem, skutkiem czego miejsca dla samorządowców zaczęły świecić pustkami. W pewnym momencie przewodniczący RM Grzegorz Olejniczak zaczął nawet obawiać się o kworum, bez którego prowadzenie obrad byłoby niemożliwe.

Takiej historii zabrzański samorząd nie pamięta, by w trakcie obrad salę sesyjną opuściła tak duża grupa osób spośród 25-osobowego gremium. To aż 36 procent składu! Co prawda 16 pozostałych radnych wciąż miało moc podejmowania wiążących decyzji, jednakże gdyby kolejnych czworo gdzieś wyszło, obrady należałoby przerwać i dokończyć je w innym terminie.

Faktem jest, iż sesja z 31 sierpnia była wyjątkowo długa, bo toczyła się do późnego wieczora, ale też nie ma wątpliwości, że to sami radni to spowodowali, zadając wiele pytań i prowadząc długaśne polemiki i utarczki słowne. A podkreślmy, że zgodnie ze statutem miasta mają oni prawny obowiązek uczestniczenia w tych posiedzeniach, które są organizowane zazwyczaj tylko raz w miesiącu. Jeszcze inna kwestia jest taka, iż podczas gdy jedni ścierają się na słowa w często jałowych dysputach, inni się nudzą do tego stopnia, iż zamiast śledzić detale debaty, zaglądają w tym czasie do swych mediów społecznościowych, a nawet publikują długie wpisy relacjonujące wydarzenia i decyzje sesyjne. Przyłapaliśmy właśnie na takiej praktyce radnego Macieja Zgrzendka z Przyjaznego Zabrza. Zwracało uwagę zwłaszcza to, że wpis nie był lakoniczny, lecz rozbudowany. – *Post miałem przygotowany znacznie wcześniej, bo wiedziałem, że interesujący mnie temat pojawi się na sesji. Zresztą mamy w naszym stowarzyszeniu administratorów, którzy śledząc obrady czasem na bieżąco reagują na wydarzenie czy udostępniają taki wpis jak mój. Wrzucanie tego w środku nocy byłoby pozbawione sensu* – wyjaśnił nam radny.

Wróćmy jednak do kwestii „uciekających radnych”. Jako pierwszy na ten problem głośno zareagował i uwagę zwrócił sam przewodniczący Grzegorz Olejniczak. Zbliżała się bowiem godzina 20.30, kiedy to zgodnie ze statutem radni muszą przegłosować decyzję o przedłużeniu sesji do późnych godzin wieczornych lub zwołaniu kontynuacji na następny dzień. – *Jest to przykre, że podczas sesji, niestety część radnych wychodzi i ich nie ma. Pracownicy urzędu są obecni na miejscu, wszyscy inni też… Radni powinni jednak zaplanować ten dzień w taki sposób, żeby móc być do końca tak, jak trzeba* – podkreślał przewodniczący. Sam wręcz przyznał, że przedłużanie się sesji jest w dużej mierze konsekwencją aktywności samych radnych. – *Tak długie trwanie obrad wynika też z tego, że zadajemy dużo pytań i oczekujemy na nie odpowiedzi. Za momencik będzie tak, że stracimy kworum, bo co chwilę część radnych wychodzi. Nie powinno tak być.*

W tym momencie w obradach uczestniczyło już tylko 16 z 25 radnych, bo nieobecni byli: Janusz Bieniek, Sebastian Dziębowski, Martyna Francikowska, Paweł Front, Adam Ilewski, Ferdynand Reiss, Anna Sosnowska, Wioletta Szymańska oraz Maciej Zgrzendek. Z kilkoma z nich próbowaliśmy porozmawiać. W każdym przypadku usłyszeliśmy inny, nagły powód trudny do weryfikacji: jednemu zalało mieszkanie, inny spieszył się odebrać dzieci spod opieki osób trzecich. Choć jeden z radnych wyznał wprost, iż był już po prostu zmęczony detalicznym wałkowaniem pobocznych tematów przez kolegów i wyszedł w przekonaniu, iż za chwilę i tak się wszystko skończy. Jedynym weryfikowalnym faktem jest to, że oficjalnie swoje wcześniejsze wyjście zapowiedziała i usprawiedliwiła radna Francikowska, która ma schorowaną matkę w szpitalu.

Jak się teraz okazuje, żadnego z uciekających radnych nie dotkną konsekwencje, a dietę będą mieć wypłaconą w pełnej wysokości. – *Nie mam tu żadnej mocy władczej czy decyzyjnej. Mogę jedynie apelować do radnych i rozmawiać na ten temat z szefami klubów. Radni nie są zatrudnieni w samorządzie, nie łączy ich stosunek pracy. A obowiązujący statut nie przewiduje obniżenia diety z powodu uczestniczenia tylko w części obrad. Dieta ulega obniżeniu o 25 procent wyłącznie wówczas, gdy radny w ogóle nie pojawi się na sesji i to bez względu na powód* – przekazał nam przewodniczący Olejniczak.

(pej)

TEKST SPONSOROWANY

Ostatni moment na głosowanie w Zabrzańskim Budżecie Obywatelskim

JESZCZE MOŻESZ ZDECYDOWAĆ!

Już tylko jeden dzień pozostał do zakończenia głosowania w XIII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. 25 września mija termin oddawania głosów. Jeśli jeszcze nie zagłosowałeś, to ostatni moment, aby zdecydować, które projekty zmienią Zabrze.

W tegorocznej edycji mieszkańcy mogą wybierać spośród **60 projektów dzielnicowych** i **7 projektów ogólnomiejskich**. To pomysły zgłoszone przez zabrzan, odpowiadające na potrzeby poszczególnych dzielnic i całego miasta. Każdy mieszkaniec Zabrza może oddać głos raz, wskazując maksymalnie dwa projekty – jeden dzielnicowy i jeden ogólnomiejski. Na każdy z wybranych projektów można przyznać po jednym punkcie.

Projekty ogólnomiejskie

P0003 Strefa kul do skakania (jelly bubbles) dla dzieci od 3 do 15 lat oraz montaż ławostołów i huśtawek w Parku im. Powstańców Śląskich przy ul. Czołgistów. Wartość projektu 600 000 zł

P0016 Boisko wielofunkcyjne na terenie Szkoły Podstawowej Numer 18 na Zaborzu. Wartość projektu 600 000 zł

P0018 Wymiana nawierzchni tartanowej na boisku sportowym przy ulicy Warmińskiej. Wartość projektu 594 800 zł

P0034 Brama wejściowa do Parku im. Powstańców Śląskich w Zabrzu przy ul. Matejki — odnowienie. Wartość projektu 600 000 zł

P0040 Łączymy brzegi Czarniawki. Bezpieczna kładka pieszo-rowerowa do Parku Pileckiego. Wartość projektu 600 000 zł

P0042 Parkowa strefa relaksu i integracji w Parku im. Powstańców Śląskich — Nowe Zabrze 599 000,00

P0043 #PrzyjazneZabrze_ OświetleniePrzejść_ Biski Centrum Guido Helenka Kopernik Kotarbiński Kończyce Mikule Młody Górnik Poremba Rokita Śródmieście — etap II. Wartość projektu 600 000 zł

Jak oddać głos?

Głosowanie odbywa się w dwóch formach:

Elektronicznie – za pośrednictwem platformy eBOK.

Tradycyjnie, **na papierowej karcie** – karty można pobrać i złożyć w Urzędzie Miejskim przy ul. Powstańców Śląskich 5–7, gdzie znajduje się również urna na wypełnione karty.

Aby zagłosować należy podać: imię, nazwisko i adres zamieszkania w Zabrzu. W celu potwierdzenia wyboru należy dodatkowo:

– w przypadku głosowania elektronicznego podać adres poczty elektronicznej (na który wysyłamy link, poprzez kliknięcie którego nastąpi dalsza część głosowania) lub numer telefonu w polskiej sieci telefonii komórkowej (na który wyślemy kod potwierdzający podobnie jak przy zlecaniu przelewów w bankowości internetowej), który należy wprowadzić na wirtualnej karcie do głosowania.
– w przypadku głosowania poprzez papierową kartę do głosowania złożyć swój podpis.

Głosować może każdy mieszkaniec Zabrza niezależnie czy posiada zameldowanie w Zabrzu (wystarczy zamieszkiwać w Zabrzu) oraz wieku (osoby, które nie ukończyły 13 roku życia mogą głosować za zgodą opiekunów prawnych).

Szczegółowe informacje dotyczące głosowania oraz pełna lista projektów dostępne są na stronie: **www.miastozabrze.pl/zbo.**

Już 9 października dowiemy się, które projekty zdobyły największe poparcie mieszkańców i zostaną przeznaczone do realizacji. **Nie czekaj do ostatniej chwili. Twój głos może mieć realny wpływ na to, jak zmieni się Twoja dzielnica i całe Zabrze.**

Zabrzański Budżet Obywatelski – warto działać!

eprasa.pl 89530d163d

Prezydent Żbikowski w przededniu Święta Miasta przedstawił plany inwestycyjne

Odoru nie będzie, stacja kolejowa będzie

Do największych swych sukcesów w okresie nieco ponad rocznego sprawowania funkcji prezydenta miasta, Kamil Żbikowski zalicza prywatyzację Górnika Zabrze, wyprowadzenie na dobre tory budżetu gminy i rozpoczęcie oddłużania miasta, uratowanie przed upadkiem Szpitala Miejskiego oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, odbudowanie dobrego wizerunku Zabrza (które jednak ma przed sobą jeszcze minimum jeden trudny rok – bo działa jako jedyne w Polce miasto na prawach powiatu w trybie rygorystycznego finansowego postępowania ostrożnościowego) i włączenie do zarządzania miastem różnych środowisk społecznych, w tym nawet oponentów i przeciwników politycznych, co przyczyniło się do uspokojenia społecznych nastrojów i pojawienia się realnej lepszej perspektywy rozwoju. Nic zatem dziwnego, że na wczorajszym (23 września) spotkaniu z dziennikarzami ci pytali go: skoro „nie jest źle, to co dalej?”. Wszak mieszkańcy skarżą się na brak czystości i troski o tereny zielone, w tym bałagan przy koszeniu traw, złe oświetlenie ulic, zredukowane niemal do zera inwestycje, no i w szczególności na odór rozchodzący się nie tylko po centrum.

– W tym ostatnim przypadku osiągnęliśmy bardzo zadowalające efekty rozmów z trzema podmiotami podejrzewanymi o źródło fetoru: z wysypiskiem odpadów czyli MOSiRem, stacją segregacji i ich zagospodarowywania a więc spółką FCC, a także elektrociepłownią należącą do firmy Fortum, w której spalane jest paliwo RDF, powstałe z produktów nienadających się do recyclingu. Z każdym z tych podmiotów opracowano szczegółowy harmonogram pełnej hermetyzacji procesów gospodarczych, bądź ich zmiany, jak w przypadku wysypiska, które przestanie przyjmować biomasę. Ta obecnie zwożona jest już jedynie celem pełnego ukształtowania i rekultywacji terenu, po zakończeniu standardowego przyjmowania odpadów. Opracowano także system kontroli przyjętego harmonogramu oraz wszelkich działań każdego z podmiotów, którym także bardzo zależy na rozwiązaniu problemów. Stan zapachowy powietrza systematycznie będzie się poprawiał i kłopoty powinny całkowicie zostać wyeliminowane w okresie roku, maksymalnie dwóch lat.

Co do koszenia traw i czystości prezydent przyznał, że rzeczywiście nie jest lepiej niż rok temu, choć poczyniono w tym kierunku pewne administracyjne starania. Przyznał, że bałagan organizacyjny jaki w tej materii wprowadziły poprzednie władze miasta jest wbrew pozorom trudny do ogarnięcia. Bo dokumentacja oraz konkretne zadania zostały dosłownie porozrzucane po różnych wydziałach urzędu miejskiego i spółkach, sprzęt przekazany w nieodpowiednie ręce, a na dodatek rok temu zwolniono z pracy aż 80 fachowców i osób obeznanych ze sprawami porządku, czystości czy właśnie koszenia. – *Wbrew pozorom to nie chodzi o to, czy dany teren będzie sprzątany i koszony dwa czy cztery razy w roku, ale o to, jak to będzie robione, kiedy, z kim i jakim sprzętem. Zapewniam, że przyszły rok będzie pod tym względem już lepszy, choć zdaję sobie sprawę, że ideału nie osiągniemy. Podobnie naprawy wymaga sposób i system zarządzania oświetleniem miejskim, który także wymaga reorganizacji, a nie bieżących ratunkowych interwencji* – przyznaje prezydent.

A co z inwestycjami? Zbikowski zapewnił o prowadzeniu bardzo zaawansowanych rozmów w sprawie dokończenia budowy czwartej trybuny Areny Zabrze! Są firmy chętne do zainwestowania w tę infrastrukturę. – *Miasto zatem nie wyda ani złotówki na prace wykończeniowe i udostępnienie w całości tej ostatniej trybuny kibicom. Trwa opracowywanie szczegółów przetargu w tej sprawie, ale mogę zapewnić, iż będzie on udany i w ciągu dwóch lat stadion będzie w całości czynny.* Kamil Żbikowski przekonywał także, iż prowadzone są rozmowy projektowe (zarówno architektoniczne, jak i finansowe) dotyczące przywrócenia do działania w kolejnym sezonie niecek wodnych na Kąpielisku Leśnym. Generalny remont obiektu ruszy jednak najszybciej za dwa lata…

Przy okazji prezydent przypomniał o zaplanowanej budowie otwartego kąpieliska przy krytym basenie Aquarius Kopernik. W przyszłym roku rozpocznie się także stawianie kilku domów domów mieszkalnych prowadzonych przez gminne podmioty, a także przygotowywanie terenów inwestycyjnych w Biskupicach, Maciejowie oraz pomiędzy Rokitnicą a Mikulczycami.

– *Swego czasu głośno było o tym jak poprzednie władze Zabrza utraciły na rzecz Gliwic budowę Akademickiego Centrum Medycznego a potem nowej stacji kolejowej przy ul. Roosevelta, która podobno za zgodą mej poprzedniczki odwołanej w referendum, miała powstać jednak w Gliwicach-Sośnicy. Nasze usilne starania doprowadziły do przywrócenia tej drugiej inwestycji Zabrzu. To nasz wielki sukces, choć na razie taki cichy, bo oficjalnie o tym zrobi się głośno pewnie dopiero za rok, gdy ruszą organizacyjne i administracyjne prace. Zakończenie budowy zaplanowane jest na lata 2029-2030. Bardzo zaawansowane są także rozmowy i działania, by odzyskać dla Zabrza ACM albo przynajmniej jej dużą część. Gliwice nie przedstawiły na razie konkretnych planów budowy uniwersyteckiego szpitala, a za Zabrzem przemawia wiele argumentów. Sprawa jest według mnie otwarta. Na pewno część obiektów będziemy starali się postawić u nas* – przekonywał prezydent. **(laz)**

PROMOCJA

eprasa.pl 89530d163d

Cisza przed burzą?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wielu uczestników zabrzańskiej lokalnej polityki liczyło, że po ostudzeniu wyborczych emocji i przegraniu prezydentury przez Weber w przyspieszonych wyborach o zaledwie 106 głosów, jakoś ta współpraca z biegiem czasu się ułoży. Niestety, od początku sytuacja była niezwykle skomplikowana, wszak na Żbikowskim niejako wymuszono obsadzenie w roli najważniejszej zastępczyni swej głównej konkurentki i oponentki z wyborów. Gdyby nie przystał na tamtą propozycję, musiałby się liczyć z ogromnymi trudnościami w pozyskiwaniu środków zewnętrznych dla zadłużonego Zabrza, które bardzo często są przyznawane przez marszałka województwa śląskiego, czyli… prominentnego polityka Koalicji Obywatelskiej, Wojciecha Saługę.

W ostatnim jednak czasie pojawiły się informacje, jakoby Żbikowskiemu udało się z czasem zbudować dobre relacje z marszałkiem, za to sama Weber miała popaść w niełaskę u swego pryncypała. Trudno oczywiście oficjalnie potwierdzić te doniesienia, ale faktem jest, iż w tym politycznym układzie władzy zdymisjonowanie Weber wbrew woli marszałka byłoby w zasadzie niemożliwe. A niemal wszyscy nasi rozmówcy powiązani z zabrzańskim ratuszem potwierdzają, iż między dwoma najważniejszymi samorządowcami w mieście wieje od pewnego czasu nie tylko chłodem, ale wręcz mrozem. – *Coś jest na rzeczy z tą dymisją, gdyż ostatnio pani wiceprezydent coraz rzadziej pojawia się w urzędzie. Oficjalnie jest to oczywiście umotywowane jakimiś delegacjami, spotkaniami, ale wyraźnie jest jej mniej w ratuszu* – mówi nam jeden z pracowników, a inny dodaje: – *Faktycznie, relacje Żbikowskiego z Weber są ekstremalnie chłodne i trudne. Jakby w ogóle przestali ze sobą rozmawiać. Ale o możliwym odwołaniu na razie nikt nas nie uprzedzał, nawet w nieoficjalnych rozmowach.*

Nasze zapytania w ratuszu o możliwą dymisję wiceprezydent Weber pozostały oczywiście bez odpowiedzi. – *Nie mam tu nic do powiedzenia* – uciął nasze dociekania nieco zaskoczony Rafał Kulig, rzecznik prasowy UM w Zabrzu. Jak nam przekazał, spraw dotyczących Koalicji Obywatelskiej nie będzie też komentować prezydent Żbikowski.

Sama wiceprezydent Weber nie unikała kontaktu z nami, ale zaprzeczyła naszym ustaleniom o toczących się w partii rozmowach o jej następcy. Zapewniła, że nigdzie się nie wybiera. – *Jestem wiceprezydentem Zabrza. Realizuję z dużym zaangażowaniem powierzone mi zadania z obszaru edukacji, bezpieczeństwa, zdrowia i polityki społecznej. Dbam o pozyskanie środków zewnętrznych i nadzór nad inwestycjami i remontami. Cieszy mnie współpraca na wielu poziomach. Zależy mi na rozwoju naszego miasta i nie będę komentować żadnych spekulacji* – oświadczyła.

Przypomnijmy, iż Ewa Weber w maju ubiegłego roku została z nadania premiera Donalda Tuska niejako tymczasowym prezydentem Zabrza po odwołaniu Agnieszki Rupniewskiej z zajmowanej funkcji w gminnym referendum, po katastrofalnym wizerunkowo roku rządów tej ostatniej, wzbudzaniu niekończących się kontrowersji wokół swych decyzji i zaciągnięciu ogromnej pożyczki rządowej. Przyszło więc Weber przejmować stery władzy w bodaj najgorszym w historii miasta momencie. A mimo to udźwignęła ten ciężar, względnie ustabilizowała finanse miasta, zaczęła mozolnie odbudowywać pozytywny odbiór ratusza przez mieszkańców i wdrażać bieżące, sprawne zarządzanie. W przedterminowych wyborach przegrała jednak walkę ze Żbikowskim, choć o zaledwie 106 głosów. Podczas zaprzysiężenia nowego prezydenta miasta była obecna na sali sesyjnej, jako osoba zdająca władzę, jednakże wyraźnie było widać jej dystans do nowego włodarza. Potem po długich tygodniach negocjacji politycznych Koalicja Obywatelska przekonała Żbikowskiego do współpracy, efektem czego było stanowisko nie tylko dla Weber, ale także dla Jarosława Suszki, jako trzeciego wiceprezydenta. Cały też czas z obozu zabrzańskiej KO docierały sygnały o tym, że Weber jest niemal murowanym kandydatem w następnych wyborach prezydenckich (wiosna 2029), co zresztą przypieczętowano wybraniem jej na wiceszefową partyjnego koła w naszym mieście.

O tym, że sprawy w samorządzie jednak nie idą w dobrym kierunku przekonaliśmy się po raz pierwszy w styczniu tego roku, gdy prezydent Żbikowski nieoczekiwanie odebrał Weber formalny nadzór nad spółkami gminnymi i mieniem miasta, a niedługo potem wymienił prezesa w spółce ZBM-TBS, pozbywając się nominata Rupniewskiej. W marcu z kolei wymienił radę nadzorczą Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji, a ostatnio zapowiedział już oficjalnie rychłe wchłonięcie tej spółki (kierowanej przez znaną działaczkę partii w regionie) przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, gdzie też niedawno usunął z fotela prezes–nominatkę Ewy Weber.

Zresztą nawet w ostatnim tygodniu słychać było w kuluarach samorządu o narastających napięciach pomiędzy Żbikowskim, a Weber. – *W niedzielę odbyło się wręczenie przez wicewojewodę państwowych medali w Teatrze Nowym dla kilku jego aktorów. Zmagający się z ostrą infekcją Żbikowski nie pozwolił, aby go w zastępstwie reprezentowała wiceprezydent Weber czy nawet wiceprezydent Suszka. Skończyło się na tym, że władze miejskie reprezentowała wyłącznie naczelnik wydziału kultury* – opowiada znany działacz społeczny, zbliżony do źródeł gminnych. Jak dodaje, dwa dni wcześniej Żbikowskiego podczas Seniorady miał reprezentować wiceprezydent Leszek Kula, ale finalnie został ponoć zdominowany przez Weber i jej otoczenie. – *On po prostu nie jest konfliktowy i nie odnajduje się w takich starciach, więc ustąpił miejsca. Z tego jednak względu odpuścił też Teatr Nowy i skończyło się na naczelniku* – dodaje z kolei inny z naszych informatorów, potwierdzając tę sekwencję zdarzeń.

Tak więc oficjalnie trwa swoista cisza przed burzą na szczytach zabrzańskiej władzy. Stabilizacji sytuacji nie sprzyja postawa radnych stowarzyszenia Agnieszki Rupniewskiej, którzy tworzą wspólny z Koalicją Obywatelską klub w Radzie Miasta. Pojawiają się sygnały świadczące o tym, iż przy okazji zapowiadanych roszad personalnych mają oni stawiać pod znakiem zapytania sens dalszego wspierania prezydenta Żbikowskiego, co zresztą budziło ich opór od początku. Ich bowiem liderce podobno marzy się powrót na białym koniu i odebranie władzy temu, który ją jej pozbawił… **(pej)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz
nr **35/D-GMZ/2026**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy
nr **37/N/2026** i **38/N/2026**

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treści wykazów publikowane są
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie
w menu przedmiotowym:
Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie

eprasa.pl 89530d163d

CHERY | CITY CAR

POZNAJ RODZINĘ
CHERY

7 LAT GWARANCJI

TIGGO | CSH
CHERY SUPER HYBRID

CHERY – od ponad 20 lat numer 1 w eksporcie samochodów z Chin.
Sprawdzeni na rynkach całego świata. Teraz w Polsce.

City Car – Gliwice | ul. Łabędzka 26 | tel. 32 332 44 44 | www.citycar.com.pl

Zużycie paliwa/energii i emisja CO_2 wg WLTP. Szczegóły u dealerów Chery.

eprasa.pl 89530d163d

WIELKI TERMOS I KOCIOŁ NA PRĄD

Elektrociepłownia Zabrze ma odejść od węgla w podstawowym bloku. Nie oznacza to jednak zastąpienia jednego paliwa drugim. Obok zmodernizowanego kotła, który ma pracować na biomasie i RDF, pojawią się kocioł elektrodowy i akumulator ciepła. O tym, po co elektrociepłowni kilka różnych technologii, co trzeba zmienić, żeby kocioł mógł spalać biomasę, i jak działa zbiornik wielkości kilkunastopiętrowego budynku, rozmawiamy z Wojciechem Trzebieniakiem, kierownikiem projektu dekarbonizacji Fortum w Zabrzu.

Dekarbonizacja brzmi jak wielki plan na wiele lat. Co konkretnie zmieni się w Elektrociepłowni Zabrze?

Wojciech Trzebieniak: Przede wszystkim chcemy odejść od węgla w podstawowym bloku elektrociepłowni. Modernizujemy istniejący kocioł tak, żeby mógł pracować na miksie składającym się w około 70 proc. z biomasy spełniającej wymagania zrównoważonego rozwoju i w 30 proc. z RDF.

Ale nie chodzi o wymianę jednego paliwa na drugie. Równolegle przygotowujemy kocioł elektrodowy i akumulator ciepła. Zmodernizowany blok będzie produkował ciepło i energię elektryczną, kocioł elektrodowy pozwoli wytwarzać ciepło z energii elektrycznej, a akumulator przechować je na później. Chcemy mieć kilka możliwości i korzystać z nich zależnie od tego, ile ciepła potrzebuje miasto i co dzieje się w systemie energetycznym.

Biomasa ma zastąpić węgiel, ale nie wystarczy przecież wsypać do kotła innego paliwa i nacisnąć „start".

Właśnie. Biomasa inaczej się zachowuje: inaczej się ją magazynuje, transportuje, podaje do kotła i spala. Dlatego zmieniamy cały łańcuch od momentu dostawy paliwa.

Powstają trzy silosy na biomasę, nowy układ jej przyjmowania i podawania, przebudowujemy część instalacji wewnątrz kotłowni i sam kocioł. Nie budujemy jednak elektrociepłowni od zera. Obecny blok od początku projektowano jako wielopaliwowy i teraz wykorzystujemy tę możliwość.

Zakładanym paliwem jest przede wszystkim zrębka drzewna, w tym materiał z pozostałości i odpadów leśnych. Jej pochodzenie będzie musiało być udokumentowane, a każda dostawa spełniać określone wymagania jakościowe. Dla kotła ma znaczenie nie tylko to, czym palimy, ale również jakie dokładnie właściwości ma paliwo.

Skoro modernizujecie istniejący blok, po co jeszcze kocioł na prąd i akumulator?

Bo sam zmodernizowany kocioł nie da nam wszystkich możliwości, których potrzebuje współczesny system ciepłowniczy.

Kocioł elektrodowy o mocy 55 MW będzie zamieniał energię elektryczną w ciepło. W dużym uproszczeniu można go porównać do bardzo dużego urządzenia do podgrzewania wody. Nie potrzebuje magazynu paliwa ani transportu samochodami czy koleją. Możemy go uruchomić wtedy, kiedy wykorzystanie energii elektrycznej do produkcji ciepła ma sens.

Akumulator robi jeszcze inną rzecz: rozdziela w czasie moment produkcji ciepła i moment jego wykorzystania.

Czyli ten 47-metrowy zbiornik rzeczywiście będzie działał jak wielki termos?

Właściwie tak. To będzie ogromny, izolowany zbiornik z około 30 tysiącami metrów sześciennych wody. Kiedy mamy możliwość wyprodukowania więcej ciepła, niż miasto w danej chwili potrzebuje, możemy je w tej wodzie zgromadzić. Kilka godzin później, kiedy zapotrzebowanie wzrośnie, wykorzystujemy je zamiast zwiększać w tym momencie produkcję.

Planowana pojemność akumulatora to około 1200 MWh. Ale ważniejszy od samej liczby jest mechanizm: dzisiaj ciepło w dużej mierze musimy produkować wtedy, kiedy jest potrzebne. Akumulator daje nam możliwość wyprodukowania części wcześniej i odłożenia jej na później.

Co to zmienia w zwykłym dniu pracy elektrociepłowni? Załóżmy, że rano robi się zimniej i miasto zaczyna potrzebować więcej ciepła…

Dzisiaj operator ma mniej możliwości wyboru. Po zakończeniu inwestycji będzie miał do dyspozycji zmodernizowany blok, kocioł elektrodowy i ciepło zgromadzone wcześniej w akumulatorze.

Jeżeli jedno urządzenie jest wyłączone albo pracuje z mniejszą mocą, pozostają inne możliwości. Jeżeli zapotrzebowanie gwałtownie rośnie, możemy wykorzystać zgromadzone ciepło. Nie chodzi więc tylko o to, ile megawatów mamy zainstalowanych. Ważne jest też, czy potrafimy je uruchamiać w różny sposób i w różnym czasie.

Dla mieszkańców to brzmi dość abstrakcyjnie. Co zobaczą za płotem elektrociepłowni?

Tak duża inwestycja nie będzie całkowicie niewidoczna. Już same trzy silosy na biomasę zmieniają wygląd zakładu, a akumulator o wysokości około 47 metrów będzie jednym z bardziej widocznych nowych obiektów.

W czasie budowy będą okresy intensywniejszych prac, dostaw urządzeń i materiałów czy montażu dużych elementów. Zmieni się też logistyka paliwa. Węgiel trafiał do nas koleją, biomasa i RDF będą dostarczane drogą.

Dlatego jednym z zadań projektu jest nie tylko zbudowanie nowych instalacji, ale również takie zaplanowanie prac i transportu, żeby ograniczać ich wpływ na otoczenie.

Kiedy po raz pierwszy będzie można powiedzieć: elektrociepłownia zaczęła działać inaczej?

Najbardziej intensywny etap modernizacji kotła planujemy na długi postój rozpoczynający się wiosną 2027 roku. Wtedy trzeba wykonać prace, których nie da się prowadzić przy normalnej pracy bloku.

Pierwszy rozruch z wykorzystaniem biomasy planowany jest pod koniec lata 2027 roku. Nie będzie jednego momentu, w którym przekręcimy przełącznik i wszystko zacznie działać po nowemu. Najpierw uruchamia się pojedyncze urządzenia, potem całe układy, sprawdza ich współpracę i dopiero stopniowo zwiększa obciążenie.

Równolegle powstawać będą kocioł elektrodowy i akumulator ciepła. Ich uruchomienie przewidujemy pod koniec 2027 roku. Wtedy po raz pierwszy wszystkie te elementy mają zacząć pracować jako jeden system.

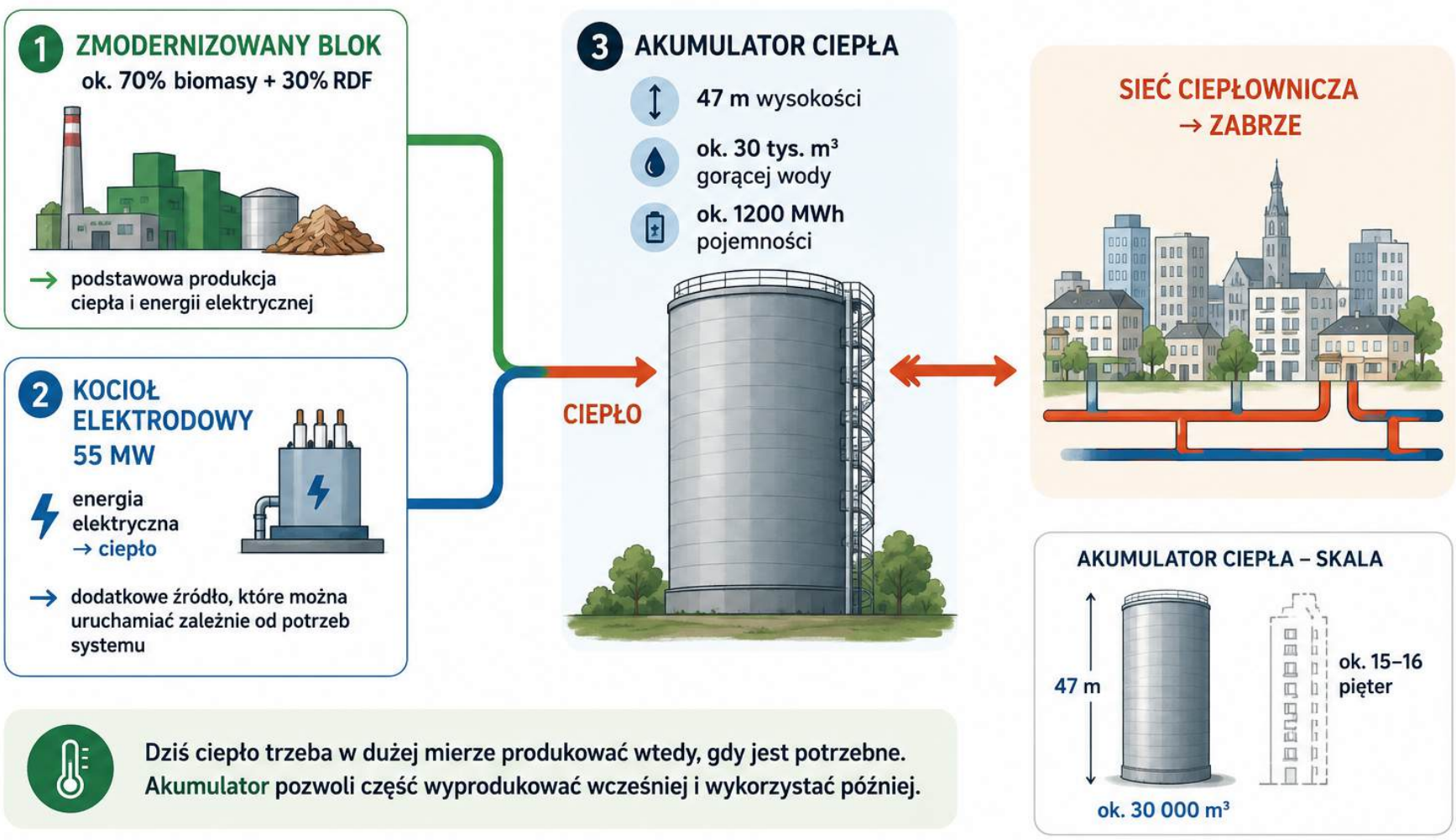

eprasa.pl 89530d163d

Zamaskowany napastnik wycelował broń w ekspedientkę sklepiku przy ul. Sportowej i zażądał pieniędzy

Szok, skok na osiedlu

Sceny niczym z gangsterskiego filmu akcji rozegrały się w ubiegły czwartek (17 września) na osiedlu Janek w Zabrzu. Tuż przed godziną 23 zamaskowany napastnik, z rewolwerem w ręku, sterroryzował ekspedientkę osiedlowej Żabki przy ul. Sportowej i zażądał wydania całodniowego utargu. Ponieważ kobieta próbowała stawiać opór, mężczyzna wycelował w nią broń i zagroził, że ją zabije. Po zabraniu około 1500 złotych uciekł. Długo jednak nie nacieszył się wolnością, bo już w poniedziałek został wytropiony i zatrzymany przez zabrzańskich policjantów kryminalnych przy ul. Grabowej. 44-latek wpadł w zasadzkę zastawioną na niego pod jego mieszkaniem, gdy o godz. 4 rano je opuszczał.

ZDJĘCIA: KMP ZABRZE

Akcja była koordynowana i zabezpieczania przez kilku najlepszych w mieście funkcjonariuszy pod dowództwem wicenaczelnika wydziału kryminalnego komendy miejskiej. Przestępca próbował co prawda uciekać, ale szybko został powalony na ziemię i skuty kajdankami. Decyzją sądu został już tymczasowo aresztowany.

Zabrzańska policja dopiero w minioną środę oficjalnie poinformowała o sprawie i zatrzymaniu sprawcy, a więc gdy mężczyzna był już za kratami aresztu. Jednak tematem tym żyli od ubiegłego czwartku nie tylko mieszkańcy osiedla, ale całego Zabrza, gdyż o sprawie było głośno – poruszana była w mediach społecznościowych.

Jak ustaliła policja, napastnik wkroczył do sklepu tuż przed jego zamknięciem, gdy w środku nie było już żadnego klienta, tylko sama ekspedientka. – *Zamaskowany mężczyzna zagroził ekspedientce przedmiotem przypominającym broń palną i zażądał wydania gotówki. Kiedy kobieta odmówiła, mężczyzna przeskoczył przez ladę, skierował w jej stronę pistolet i ponowił żądanie. Obawiając się o swoje bezpieczeństwo, pracownica wykonała polecenie. Napastnik zabrał gotówkę i uciekł* – potwierdza Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Jak podkreśla, błędne okazały się wcześniejsze doniesienia, jakoby sprawca przystawił ekspedientce lufę wprost do głowy. – *To oczywiście nie umniejsza szoku i stresu, który przeżyła kobieta. Jednakże analiza nagrania monitoringu sklepowego wykazała, że napastnik po prostu skierował ten rewolwer w kierunku klatki piersiowej kobiety. Nie było też żadnego bezpośredniego kontaktu fizycznego między nimi* – precyzuje policjant.

Policjanci przeanalizowali zgromadzone informacje i konsekwentnie docierali do kolejnych faktów związanych z napadem i w końcu wytypowali potencjalnego sprawcę. Akcję zatrzymania zaplanowano nietypowo, bo w godzinach porannych w poniedziałek. Gdy mężczyzna wyszedł ze swego mieszkania około godz. 4, został otoczony i pojmany. Policjanci znaleźli przy nim jeden pistolet, a kolejny w trakcie przeszukania jego mieszkania. Jak ustalono, broń użyta w sklepie to pistolet pneumatyczny na metalowe kulki. – *Nie mogliśmy wejść do jego mieszkania w czasie dnia, gdyż wychodził on z niego na długo przed godz. 6, a wracał po godz. 22. Jak się bowiem okazało, ukrywał się w ten sposób przed zatrzymaniem od dłuższego czasu. Był bowiem poszukiwany w celu odbycia kary 10 miesięcy więzienia za popełnione wcześniej przestępstwo związane z rozpowszechnianiem pornografii* – wyjaśnia przedstawiciel zabrzańskiej policji.

Po zebraniu kompletnego materiału dowodowego, 44-latek usłyszał w prokuraturze zarzut dotyczący rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Grozi mu kara do nawet 20 lat więzienia. – *Napastnik co prawda nie użył klasycznej broni ostrej. Ale nie była to też atrapa czy zabawka. W naszej ocenie i z naszego doświadczenia wynika, iż taką bronią pneumatyczną też można wyrządzić człowiekowi krzywdę. Dlatego w uzgodnieniu z prokuraturą zakwalifikowano ten czyn jako napaść z użyciem niebezpiecznego narzędzia* – podsumowuje Sebastian Bijok. **(pej)**

PROMOCJA

WODA Z KRANU ZMIENIA KOLOR?

Brunatna, żółtawa, a czasem mleczna woda z kranu może zaniepokoić. Nie musi to jednak oznaczać pogorszenie jej jakości. Dziś o tym skąd biorą się zmiany wyglądu wody i co zrobić, gdy je zauważymy.

SKĄD BIERZE SIĘ BRUNATNA WODA?

Lekko brunatne zabarwienie, któremu czasem towarzyszy metaliczny smak lub zapach, może być skutkiem osadów znajdujących się wewnątrz rur. Przy gwałtownej zmianie kierunku lub intensywności przepływu, a także przy zmianie ciśnienia, osady mogą oderwać się od ścianek przewodów. Do takich sytuacji dochodzi najczęściej podczas awarii sieci, a także przed, jak i po zakończeniu prac wodociągowych. Podobny efekt może pojawić się po ponownym uruchomieniu wodociągu albo po mocnym odkręceniu kranu w instalacji, która długo nie była używana. Sieć wodociągowa jest systematycznie płukana, a po usunięciu awarii naprawione odcinki są intensywnie przepłukiwane przed ponownym uruchomieniem.

ŻÓŁTA, CZERWONA LUB MLECZNA?

Żółte czy czerwone zabarwienie może być związane m.in. z obecnością żelaza i częściej dotyczy instalacji wody ciepłej. Warto pamiętać, że ZPWiK dostarcza do budynków wodę zimną. Jeśli problem dotyczy przede wszystkim ciepłej wody, przyczyny należy szukać raczej w instalacji wewnętrznej budynku.

Z kolei mleczna woda najczęściej jest efektem obecności drobnych pęcherzyków powietrza. Po nalaniu do szklanki i odczekaniu kilku chwil woda powinna ponownie stać się przejrzysta. To naturalne i nieszkodliwe zjawisko.

CO ZROBIĆ?

Jeśli woda ma nietypową barwę, warto sprawdzić, czy podobny problem występuje u sąsiadów. Przyczyną mogą być prace hydrauliczne w budynku lub roboty na sieci wodociągowej. Po ich zakończeniu wskazane jest chociaż chwilowe odkręcenie wody, po wcześniejszym oczyszczeniu sitka lub perlatora w kranie.

W razie wątpliwości mieszkańcy mogą skontaktować się z dyspozytorem ZPWiK: 994 (bezpłatnie) lub 32 275 52 55. Pamiętajmy: za stan instalacji wodnej wewnątrz budynku odpowiada jego właściciel lub zarządca.

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

eprasa.pl 89530d163d

Indeks Zdrowych Miast, czyli Zabrze robi największe postępy!

Gmina na piątkę

Mamy kolejny namacalny dowód na to, że Zabrze wcale nie jest upadającym miastem (jak próbowano nas przedstawiać za rządów Agnieszki Rupniewskiej), bo według obiektywnych kryteriów naukowych jakość życia się u nas jednak poprawia i to na różnych płaszczyznach. Piąta edycja ogólnopolskiego Indeksu Zdrowych Miast przyniosła nam wyjątkowe wyróżnienie. Zabrzu przyznano bowiem tytuł Miasta 5-lecia. A to dlatego, że między pierwszą, a tegoroczną edycją rankingu, Zabrze awansowało z 58. na 27. miejsce. Nadto nasza gmina wygrała w tym pięcioletnim zestawieniu w podkategorii zdrowie.

MIASTO ZABRZE

Ogłoszenie wyników i nagrodzenie najlepszych odbyło się w ubiegłym tygodniu na Zamku Ujazdowskim w Warszawie, podczas kongresu Zdrowe Miasta. Oczywiście ten sukces nie zmienia faktu, iż w pewnych konkretnych sprawach (jak np. odoru śmieciowego) gmina – póki co – odnotowuje porażki. Tym niemniej warto zauważyć, że to kolejne już profesjonalne zestawienie w ostatnich latach pokazujące, dlaczego wciąż powstają u nas nowe budynki mieszkalne, rozwija się strefa ekonomiczna i uczelnie wyższe, a ludzie nie związani dotąd z Zabrzem, sprowadzają się do nas.

Indeks Zdrowych Miast od 2022 roku przygotowują wspólnie: grupa Lux Med, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie oraz Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, przy współpracy z ruchem Open Eyes Economy. W jubileuszowej edycji analizą objęto 66 miast na prawach powiatu, a pod uwagę wzięto osiem obszarów mających wpływ na jakość życia mieszkańców: zdrowie, ludność i pokolenia, usługi komunalne i społeczne, edukację, mieszkalnictwo, środowisko, przestrzeń oraz infrastrukturę.

„Miastem 5-lecia Indeksu Zdrowych Miast jest Zabrze. Między edycją 2022, a edycją 2026 awansowało w rankingu porównywalnym z 58. na 27. miejsce, czyli o trzydzieści jeden pozycji — najwięcej spośród 66 miast. Zabrze poprawiło lokatę w pięciu z siedmiu obszarów, a łącznie zyskało 65 pozycji. Awans ma jednak wyraźny środek ciężkości. Zdecydował o nim obszar „zdrowia”, w którym Zabrze przesunęło się z 53. na 13. miejsce, a który waży w naszym indeksie najwięcej. Wyraźną poprawę przyniosły też Zabrzu kategorie „przestrzeń” (z 31. na 19. miejsce) i „środowisko” (z 58. na 47.), a w „mieszkalnictwie” i w obszarze „ludność i pokolenia” zmiana była niewielka” – czytamy w raporcie.

Choć jednocześnie dwa obszary pozostały słabymi punktami naszego miasta. Chodzi o „usługi komunalne i społeczne”, gdzie Zabrze nie ruszyło się z 55. pozycji oraz „edukacja”, w której cofnęło się z 57. na 62. miejsce. *„Zabrze jest więc przykładem miasta, które nadrobiło dystans tam, gdzie startowało najniżej, ale nie zbudowało jeszcze równego profilu”* – ocenili autorzy rankingu, którymi byli naukowcy i profesorowie.

– *Ten sukces ma dla Zabrza szczególne znaczenie, gdyż właśnie pięcioletnia perspektywa pozwala nie tylko wskazać miasta zajmujące najwyższe pozycje w aktualnym rankingu, ale również dostrzec samorządy, które w sposób konsekwentny poprawiają warunki życia swoich mieszkańców. Tegoroczny indeks potwierdza również, że jakość życia w mieście jest efektem wielu wzajemnie powiązanych czynników – od ochrony zdrowia, przez edukację i mieszkalnictwo, po środowisko, przestrzeń publiczną, infrastrukturę oraz dostęp do usług komunalnych i społecznych* – komentuje Rafał Kulig, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrzu. **(p)**

OGŁOSZENIA

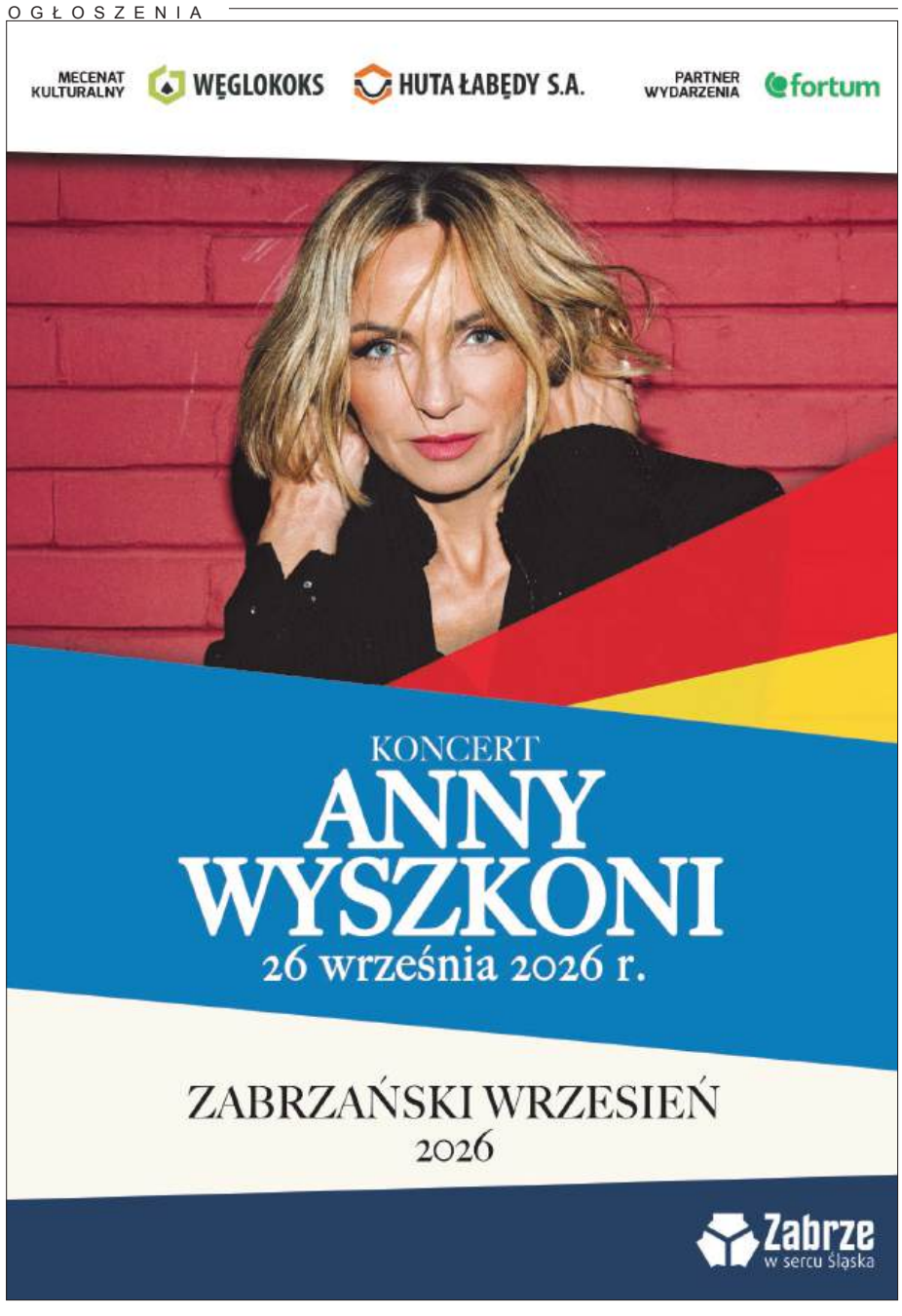

POCZTA GŁOSU

Zabrzanie w Essen

JOHANN HERMANN ARCHIWUM

W Kongres Center Sud, na terenie targów w Essen, odbył się 37. zjazd Zabrzan, przebywających na stałe w Niemczech. O wydarzeniu napisał do nas Johann Hermann, były mieszkaniec Mikulczyc. *„Szczególnym momentem dla uczestników dwudniowej imprezy była wizyta burmistrza Essen Thomasa Kufena, który w roli „ojca chrzestnego” mieszkańców Zabrza osobiście powitał gości i w swoim przemówieniu powitalnym podkreślił głęboką, trwającą od dziesięcioleci więź i przyjaźń między metropolią Zagłębia Ruhry a społecznością Zabrza. Celem tych pełnych tradycji spotkań pozostaje budowanie pomostu między pamięcią historyczną, a przyszłymi pokoleniami. W uroczystościach wziął udział także Damian Spielvogel, dyrektor Ziomkostwa Ślązaków w Niemczech, Zabrzanin kultywujący współpracę pomiędzy Essen a Zabrzem. Program weekendu zapewnił gościom wiele okazji do wymiany rodzinnych opowieści oraz wykładów na temat historii miast. Było wspólne wykonywanie piosenek i występ Górnośląskiej Orkiestry Dętej z Ratingen. Szczególnej rozrywki dostarczył zespół Peter Feszter-Alpina Show. Była też uroczysta msza katolicka odprawiona bezpośrednio w sali Rheinland przez ojca Stanisława Heflik z Bochum-Stiepel. I szkoda tylko, że mało było mieszkańców Zabrza i dzielnic, kiedyś osobnych gmin...”* – pisze Johann Hermann. **(r)**

eprasa.pl 89530d163d

Dwa różne koncerty – jeden po drugim – w Demeksie i kościele św. Andrzeja

Organowa uczta

Niedziela (20 września) melomanom, a szczególnie wielbicielom muzyki organowej, przyniosła dwudaniową ucztę. W Zabrzu odbyły się tego dnia tematyczne koncerty jeden po drugim, o bardzo różnym smaku i w bardzo różnych miejscach. Najpierw o godz. 17 niezwykle delikatne i wyrafinowane – wręcz wykwintne! – brzmienia podano w sali kolumnowej Demeksu (ul. Hagera 41), a zaraz potem w kościele św. Andrzeja doszło do ogromnej zmiany przy mięsistych i przyprawionych fanfarowymi dźwiękami dziełach wniesionych marszowym krokiem. W jednym i drugim przypadku bohaterami były organy.

ZDJĘCIA: JAKUB LAZAR

Motywem przewodnim pierwszego koncertu była muzyka średniowieczna, a instrumentem wiodącym były przenośne, delikatne średniowieczne organy – ogranetto. Gra się na nich tylko jedną ręką, bo druga obsługuje miech przypominający książkę, którą – otwierając i zamykając – „pompuje" się powietrze w piszczałki. Na egzemplarzu (kopii) wykonanym na zamówienie w Niemczech grała Justyna Grabowska, absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie (oraz uczestniczka kursów mistrzowskich we Wrocławiu), związana z katedrą muzyki dawnej tej uczelni oraz z zespołem Floripari – Muzycy Wawelscy, z którym dokonała wielu nagrań i koncertowała w wielu krajach Europy. Na jeszcze drobniejszym instrumencie – clavisymbalum (wczesna odmiana klawesynu) towarzyszył jej Marek Toporowski (prowadzi w zabrzańskim Fortepianarium, a więc żywe muzeum instrumentów klawiszowych), a od czasu do czasu do grania włączał się na bębenkach i flecie prostym oraz poprzecznym Ryszard Borowski, który także improwizował na średniowieczne tematy. Ascetycznej, acz koronkowej i rewelacyjnie wykonanej muzyce, specyficznego smaczku nadała akustyka sali kolumnowej Demeksu. Jej pogłos idealnie podkreślił piękno dawnej sakralnej sztuki na pograniczu szeptu i modlitwy, ale też eleganckiego dworskiego tańca i beztroskich żakowskich bachanalii.

Koncert odbył się w sali kolumnowej, a nie w Fortepianarium jak zazwyczaj, trochę przez... przypadek. Otóż profesor Toporowski nabył do kolekcji kolejny nowy-stary fortepian i gdyby go wstawić do Fortepianarium to dla publiczności zostałoby już niewiele miejsca. Ponadto transport klawiszowca na piętro okazał się kłopotliwy i zaczęto na nim wstępnie grać w przedsionku sali kolumnowej. I wtedy ukazała ona nieoczekiwanie swe ukryte walory.

Potężne, masywne i bardzo dęte brzmienia królowały natomiast w kościele św. Andrzeja. Na recitalu – w ramach Zabrzańskiego Międzynarodowego Festiwalu Organowego – Adam Sadowski zaprezentował repertuar oparty na marszach (głównie weselnych), dziełach towarzyszących koronacjom i wielkim wydarzeniom – także religijnym, bo było nawet słynne *Alleluja* Haendla. Złudne okazało się wrażenie, że organy w tej świątyni to średniej wielkości instrument. Tego wieczora pokazał olbrzymią moc brzmienia i potęgę, wręcz ponad miarę, i niestety z powodu doboru kompozycji czasem jednak chwilami aż męczącą. Instrument przeszedł kilkuletnią generalną rekonstrukcję i potrafi także zaskoczyć innego rodzaju bogactwem brzmienia i klimatu. Można się było o tym przekonać podczas inaugurującego koncertu festiwalu na początku września. Chwała parafianom, że sfinansowali inwestycję, co podkreślił po wybrzmieniu ostatnich fanfar proboszcz.

A nie były to ostatnie organowe surmy! Kolejne koncerty festiwalowe odbędą się dziś i w niedzielę (szczegóły na str. 10). W Fortepianarium zaś następny muzyczny podwieczorek zaplanowano na 11 października. W programie m.in. *Pieśni bez słów* Webera. **(jak)**

Bogata różnorodnością jubileuszowa muzealna wystawa

Cuda dla każdego

Czegóż tam nie ma! Organizatorzy ekspozycji z okazji jubileuszu 50-lecia Muzeum Miejskiego im. Maksymiliana Chroboka w Rudzie Śląskiej wyciągnęli z magazynów mnóstwo ciekawych artefaktów: od urzędowych dokumentów przez rodzinne pamiątki mieszkańców oraz firm czy zakładów pracy po malarstwo, przedmioty domowego użytku, mapy, zdjęcia, sztandary, archeologiczne wykopaliska... To istny kalejdoskop najoryginalniejszych i najciekawszych okazów dotyczących miasta i okolic. Tytuł wystawy zatem narzucił się sam: *Skarby rudzkiego muzeum*. Na widok niektórych szeroko otwierają się nam z wrażenia oczy, inne zachęcają do poznania ich losów, a są nawet takie – jak choćby przedmioty domowego użytku – wywołujące uśmiech lub nostalgiczne wspomnienia.

Zbiory charakteryzuje ogromna różnorodność, bo muzealia gromadzone były początkowo przez pasjonatów i miłośników dziejów miasta, a dopiero potem przez muzealników i kustoszy. Wszystkie jednak pomagają zachować pamięć o minionych pokoleniach i ważnych wydarzeniach. Stanowią swoisty pamiętnik dziejów Rudy Śląskiej i całego regionu. Na co dzień nie zawsze bowiem zdajemy sobie sprawę, jak wiele mogą opowiedzieć nie tylko dokumenty, ale zwyczajne przedmioty i dopiero ich zaprezentowanie obok siebie pomaga lepiej poznać i zrozumieć przeszłość. A w sumie, w ciągu pół wieku działalności placówki, zgromadzono w niej niemal 25 tysięcy muzealiów! Na wystawie jest ich zaledwie cząstka, w tym takie, które po raz pierwszy opuściły magazyny. Całość, choć bardzo różnorodna, została podzielona na bloki tematyczne.

Istotnym elementem wystawy są wspomniane obrazy twórców intuicyjnych. Stanowią one bezpośrednią, często niezwykle osobistą interpretację rzeczywistości i minionych wydarzeń, pełnią funkcję dodatkowego wizualnego świadectwa historii, kultury oraz ludzkich doświadczeń. Na szczególną uwagę zasługują też mapy i sztandary, list Karola Goduli, czy… dokument na pergaminie. To wyjątkowa pamiątka z pieczęcią nabyta przez muzeum (podobnie jak rękopis Goduli) kilkadziesiąt lat temu, za czasów dyrektora Michała Lubiny. Dokument (na zdjęciu) pochodzący z XVII wieku dotyczy rodu von Stechow, który odgrywał kluczową rolę w historii Rudy Śląskiej, stanowiąc pomost pomiędzy dawnymi właścicielami ziem rudzkich, a potężnym rodem Ballestremów. Franciszek Wolfgang baron von Stechow w 1748 stał się właścicielem dóbr rudzkich, a w 1752 roku, na terenie majątku, powstała kopalnia Brandenburg (późniejszy Walenty-Wawel), jeden z fundamentów pod rozwój przemysłowy całego regionu. **(jl)**

eprasa.pl 89530d163d

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

24-25 września (11.30)– Antoine de Saint Exupery *Mały Książę* (baśń filozoficzna); **24 września (godz. 19)** – David Desola *Słowa na piasku*. Na parkowej ławce wpatrują się w bajoro dwaj mężczyźni. Wytrwale, mimo zimna, spotykają się, by jeden z nich, straumatyzowany zawodem nauczyciel, podjął się nie lada zadania: ma zacząć korepetycje z synkiem pewnej kobiety. Sęk w tym, że ów... nie istnieje. Ale to nie jedyny frapujący zwrot akcji w tej sztuce;

26-27 września (godz. 18) – Michael Cooney *Szczęściarz* (farsa). Oszustwa podatkowe i nielegalne pobieranie zapomóg z opieki społecznej sprawiły, że dla Eryka Swana, kombinatora i miłośnika przekrętów, nastał sądny dzień. Czy znajdzie wspólnika w osobie ciapowatego współlokatora Normana? Czy uda się wszystko ukryć przed żoną Lindą? To wielkie wyzwania i iskra zapalna dla skomplikowanych intryg i prób wyjścia z opresji. A wszystko to dzieje się w szalonym tempie i okraszone jest komizmem postaci i błyskotliwymi dialogami; **30 września-1 października (godz. 9 i 11.30)**– Justyna Bednarek *Niesamowite przygody skarpetek* (bajka)*;* **2 października (godz. 19)** – *Recepta na szczęście* (komedia muzyczna w wykonaniu O!La La Studio Aleksandra Nieśpielak)*;* **3-4 października (godz. 18)** – *Ch...owa Pani Domu* (komedia).

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEGO KRZYŻA
Zabrze ul. Jaskółcza 37

27 września (godz. 17) – 31. Międzynarodowy Zabrzański Festiwal Organowego im. ks. Antoniego Chlondowskiego. Dzieła m.in. Berga, Pachelbela, Bacha i Buxtechudego wykona Brygida Tomala.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

26 września (godz. 19) – Święto Miasta: koncert Anny Wyszkoni (szczegóły w rubryce *Tego nie możesz przegapić*);

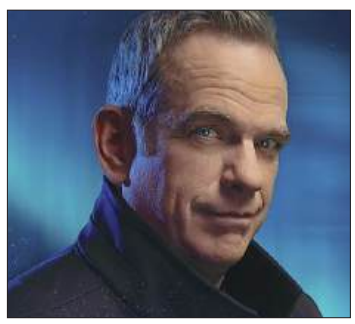

1 października (godz. 19) – Garou (koncert). Od ponad 25 lat zachwyca publiczność swoim charakterystycznym, lekko zachrypniętym głosem i sceniczną energią. Pod koniec lat 90. szturmem zdobył świat muzyki, a rola Quasimodo w musicalu *Notre-Dame de Paris* przyniosła mu międzynarodową sławę. Jego album *Seul* (2000 rok) był ogromnym sukcesem sprzedażowym, a takie utwory jak *Gitan, Seul* czy duet *Sous le vent* z Celine Dion na stałe zapisały się w historii współczesnej muzyki. Artysta znany jest z niezwykłej wszechstronności – łączy pop, rock, *chanson* i blues.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

25 września (godz. 18) – Święto Miasta: koncert *Kolory jesieni w Zabrzu* oraz wręczenie nagród prezydenta w dziedzinie kultury. Program: Modest Musorgski Fantazja symfoniczna *Noc na Łysej Górze*, Wojciech Kilar *Orawa,* Ludwig van Beethoven IV Symfonia F-dur *Pastoralna* (fragmenty), Piotr Czajkowski *Wrzesień* z *Pór roku*, Johannes Brahms *Tańce węgierskie* (wybór), Piotr Głazunow *Jesień* (finałowa część baletu) w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Szymona Bywalca.

KOŚCIÓŁ ŚW. KAMILA
Zabrze, ul. Dubiela 10
tel. 32 271-50-37

27 września (godz. 12.15) – Święto Miasta: msza święta w intencji Zabrza i jego mieszkańców.

PARK MIEJSKI
Zabrze, ul Dubiela
tel. do org 32 278 08 02

26 września (godz. 10-17) – Święto Miasta: festyn (szczegóły w rubryce *Tego nie możesz przegapić)*.

KINO ROMA
Zabrze, ul. Padlewskiego 4
tel. 32 271-62-91

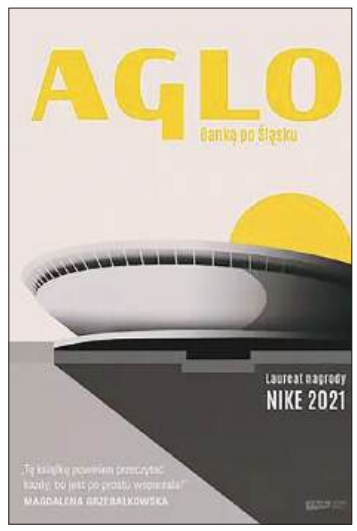

24 września (godz. 18)– spotkanie z autorami książki *Aglo*: pisarzem Zbigniewem Rokitą i fotografem Arkadiuszem Golą. Autorzy podróżują słynnym tramwajem nr 7, który jedzie przez Katowice, Chorzów, Świętochłowice i Bytom, spajającym te miejsca w oryginalną aglomerację. Trasa prowadzi nas przez zakamarki skomplikowanej historii i tożsamości regionu. Pomiędzy widocznymi z okien tramwaju familokami, wilhelmińskimi kamienicami i kikutami przemysłu można dostrzec teraźniejszość i przeszłość Śląska, ale również jego niepewną przyszłość.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: pokonkursowa ekspozycja 29. Międzynarodowego Festiwalu Rysowania (prace nagrodzone i wyróżnione powstałe wiosną na murawie hali przy ul. Matejki 6 ukazują różne oblicza zabrzańskiej mody).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Sploty* (prace Małgorzaty Mazurkiewicz).

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I i II st.
Zabrze, ul. Reymonta 7a
tel. 32 271-46-79

24 września (godz. 17) – 31. Międzynarodowy Zabrzański Festiwal Organowego im. ks. Antoniego Chlondowskiego: koncert uczniów.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

24 września (godz. 17) – *Tajemnice zabrzańskich mozaik* (wykład Irmy Kozimy).

WYSTAWA: ekspozycja z okazji 20-lecia gliwicko-zabrzańskiego oddziału Związku Artystów Plastyków.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Skarby rudzkiego muzeum* (ekspozycja z okazji 50-lecia działalności placówki – czytaj str. 9)*; Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej.*

KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA
Zabrze, ul. Heweliusza 4

27 września (godz. 12.30) – *Radość śpiewania* (koncert chóru kameralnego Risonanza Continua).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

26 września (godz. 19) – *Muzyka na poziomie:* Marie (recital na głębokości 320 metrów, zjazdy górniczą windą od godziny 18).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

28 września (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Horror na wywczasach* (komedia zanurzona w sosie absurdów PRL-u i... filmów grozy).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Świętujemy całą sobotę

W ten weekend nadejdzie kulminacja Zabrzańskiego Września, a więc święta Zabrza, w 104. rocznicę nadania mu praw miejskich. Z wielu zbliżających się imprez (szczegóły na plakacie na str. 3 oraz powyżej i obok w programach poszczególnych placówek) szczególnie polecamy dwa wydarzenia, które wypełnią najbliższą sobotę: plenerową imprezę w Parku Miejskim oraz koncert w Domu Muzyki Tańca.

Zabawa ruszy 26 września o godzinie 10 w Parku Miejskim przy ulicy Dubiela paradą i koncertem orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego, a potem czeka nas: występ mażoretek Carnall Zabrze, finał *Festiwalu smaków*, otwarcie stoisk (m.in. ze smakołykami) i konkursy. Na godzinę 13 zaplanowano krakowski spektakl *Hej, siup, dziób w dziób! Czas na zmianę!,* a po nim popis da studio tańca Azyl, będą też pokazy mody i występ Śląskiej Sceny Młodych.

W DMiT o godzinie 19 recital da natomiast Anna Wyszkoni. To jedna z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych polskich wokalistek

pop-rockowych, kompozytorka oraz autorka tekstów. Sprzedała ponad pół miliona płyt, a jej utwory na stałe wpisały się w kanon współczesnej polskiej muzyki rozrywkowej. Estradową przygodę rozpoczęła w grupie Łzy, z którym wylansowała takie hity, jak *Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka, Narcyz się nazywam, Jestem jaka jestem* oraz *Oczy szeroko zamknięte*. Jej debiutancki solowy album *Pan i Pani* ukazał się w 2009 roku i szybko zyskał status platynowej płyty. **(jak)**

eprasa.pl 89530d163d

na ekranach
HITY TYGODNIA

25 września (piątek), godz. 23.10 TVP 1

Prawdziwa zbrodnia

film kryminalny

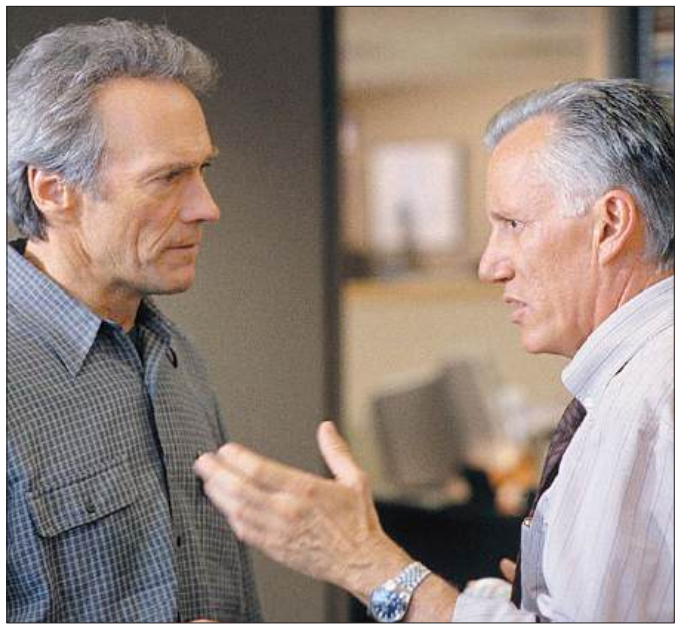

W wypadku samochodowym ginie reporterka, która miała przeprowadzić wywiad z oczekującym na wykonanie wyroku Frankiem Beachumem. Steve Everett, który nie cieszy się przychylnością szefa, udaje się w jej zastępstwie do więzienia stanowego. Po powrocie do redakcji rutynowo sprawdza kilka związanych ze sprawą faktów i nabiera pewności, że Beachum jest niewinny. Chociaż do egzekucji pozostało zaledwie dwanaście godzin, Steve postanawia zgromadzić jak najwięcej informacji potwierdzających jego odkrycie.

26 września (sobota), godz. 22.00 polsat

Jeden gniewny człowiek

thriller

Pewna kalifornijska firma zajmująca się transportem ogromnych sum w gotówce zatrudnia nowego ochroniarza. W ostatnim czasie kilka konwojów zostało napadniętych, a ekipa ochraniająca - zabita. H, tajemniczy i milczący nowy pracownik, ma za zadanie zadbać o bezpieczeństwo konwojów i wykryć sprawców. Wkrótce okazuje się, że kieruje nim chęć zemsty. Co takiego wydarzyło się w przeszłości H?

27 września (niedziela), godz. 22.40 polsat

Erin Brockovich

film biograficzny

Erin Brockovich jest w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Dwukrotnie rozwiedziona samotnie wychowuje trójkę dzieci, nie ma pieniędzy, wykształcenia ani widoków na pracę. Łatwo zraża do siebie innych: ma wybuchowe usposobienie i niewyparzoną gębę, wali prawdę prosto z mostu i ekstrawagancko się ubiera. Pewnego dnia jej zdezelowany samochód zostaje potrącony przez innego kierowcę i Erin występuje do sądu o odszkodowanie. Na nic jednak zdają się wysiłki wynajętego przez nią doświadczonego adwokata, Eda Masry. Swym bezceremonialnym zachowaniem Erin zraża do siebie sąd i przegrywa sprawę. Pozostają jej do zapłacenia astronomiczne długi, które miała nadzieję pokryć z odszkodowania.

REKLAMA

ecoexpress24.pl

ODBIÓR ODPADÓW ONLINE

ZAMÓW ODBIÓR
ODPADÓW ONLINE

Szybko, wygodnie i bez zbędnych formalności!

ZAMÓWIENIE ONLINE
Wybierz usługę, rodzaj odpadu i miejsce odbioru w kilka minut.

DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH
Obsługujemy klientów indywidualnych oraz przedsiębiorców.

TERMINOWA REALIZACJA
Działamy sprawnie i dotrzymujemy ustalonych terminów.

PROFESJONALNIE I BEZPIECZNIE
Współpracujemy z zaufanymi partnerami i działamy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

WYGODA
OSZCZĘDNOŚĆ
EKOLOGIA

Nowoczesne rozwiązanie dla odpowiedzialnego gospodarowania odpadami.

ODBIERAMY m.in.:

ODPADY BUDOWLANE

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

I WIELE INNYCH

ZAMÓW TERAZ NA:
www.ecoexpress24.pl

MASZ PYTANIA?
+48 669 011 011

NAPISZ DO NAS:
zapytania@ecoexpress24.pl

DBAMY O ŚRODOWISKO
Twoje odpady w dobrych rękach!

eprasa.pl 89530d163d

Ważne informacje dla Zarządców oraz bezpośrednich klientów ZPEC

Sezon grzewczy blisko!

W związku ze zbliżającym się okresem remontowym, ZPEC Sp. z o.o. przypomina wszystkim odbiorcom ciepła o spoczywającym na Właścicielach / Zarządcach budynków mieszkalnych i obiektów użytkowych obowiązku przygotowania będących Państwa własnością zasobów , sieci ciepłowniczych , węzłów cieplnych i urządzeń ciepłowniczych do sezonu grzewczego 2026/2027.

ZPEC Sp. z o.o. wykona przygotowania w zakresie swojej własności sieci ciepłowniczych, kotłowni, węzłów cieplnych i urządzeń ciepłowniczych.

Przygotowania Państwa winny polegać przede wszystkim na :

1. Wykonaniu niezbędnych remontów oraz w pełnym zakresie konserwacji w zależności od zakresu Państwa własności:
   - urządzeń ciepłowniczych i armatury we *własnych* węzłach cieplnych,
   - *własnych* sieci ciepłowniczych,
   - *własnych* instalacji odbiorczych c.o. i c.w.u.,

   a w szczególności na usunięciu przecieków, wyczyszczeniu odmulaczy i filtrów, wymianie niesprawnej armatury odcinającej i podpionowej, niesprawnych urządzeń pomiarowych i regulacyjnych itp.,
2. Wyczyszczeniu instalacji c.o. i c.w.u. z mechanicznych zanieczyszczeń, mułu i szlamu, wyregulowaniu rozpływu ciepła poprzez regulację pod pionami, zabudowie zaworów termostatycznych – dotyczy budynków, które tych zaworów nie posiadają lub w których występowały kłopoty z równomiernym rozdziałem ciepła do mieszkań.
3. Zabezpieczeniu zasobów przed stratami ciepła poprzez uzupełnienie oszklenia okien piwnicznych, oszklenia drzwi zewnętrznych , założenia brakujących samozamykaczy w drzwiach zewnętrznych.

Powyższe działania winny doprowadzić do takiego stanu przygotowania własnych zasobów do sezonu grzewczego , który umożliwi racjonalne gospodarowanie ciepłem.

Ponadto przypominamy o obowiązku zgłaszania w formie pisemnej do ZPEC Sp. z o.o. każdorazowej potrzeby planowanego spuszczenia wody i ponownego napełnienia wodą instalacji c.o..

Przez okres letni powinna obowiązywać zasada bezwzględnego utrzymania instalacji c.o. pod wodą .Ponadto należy bezwzględnie informować Dyspozytora na bieżąco o awaryjnym wyłączeniu c.o. lub c.w.u. przez Państwa służby w Państwa zasobach, powodujących przerwy w dostawie tych mediów.

Komfort cieplny przez wielu ludzi utożsamiany jest z okresem zimowym i czasem intensywnego ogrzewania, co kojarzy się z pojęciem „sezonu grzewczego" zdefiniowanym w Prawie Energetycznym, jako okres, w którym warunki atmosferyczne powodują konieczność ciągłego dostarczania ciepła w celu ogrzania obiektów.

Przypominamy, że system ciepłowniczy pracuje cały rok. Wszystkie węzły cieplne będące własnością ZPEC Sp. z o.o. pracujące na cele centralnego ogrzewania wyposażone są w tzw. „automatykę pogodową", która zapewnia automatyczne załączanie i wyłączanie ogrzewania budynków mieszkalnych i innych obiektów w zależności od zadanej temperatury zewnętrznej, przy której ogrzewanie winno być kontynuowane i przy której ogrzewanie powinno być wyłączane.

Nie jest, więc konieczne i uzasadnione wyłączanie w wiosenne czy jesienne ciepłe dni dostawy ciepła (z wyłączeniem dzielnic Helenka i Rokitnica) poprzez stałe odcięcie dopływu nośnika ciepła z sieci do węzła.

Niektórzy Zarządcy w Zabrzu zaufali „automatyce pogodowej" w węzłach cieplnych i nie wyłączają ogrzewania w budynkach na okres letni, kiedy to mogą się pojawić zimniejsze dni.

Pobór ciepła w okresie letnim w nieznacznym stopniu wpływa na wzrost kosztów ogrzewania mieszkań i obiektów.

Pamiętajmy, że opłata stała jest opłatą roczną i pobierana jest niezależnie od poboru ciepła (również w lecie). Z przypadkami wyłączenia ciepła mamy do czynienia każdego roku, a gdy pogoda załamuje się to Zarządcy ponownie zlecają włączenie ogrzewania.

Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z Umową sprzedaży ciepła usługa tylko jednokrotnego włączenia / wyłączenia ogrzewania wykonywana jest przez ZPEC Sp. z o.o. nieodpłatnie, każde następne włączenie / wyłączenie podlega opłacie zgodnie z Cennikiem dołączonym do Umowy.

Dlatego jeszcze raz apelujemy, aby zastanowić się nad utrzymaniem w gotowości urządzeń grzewczych przez cały rok z wyłączeniem dzielnic Helenka i Rokitnica, a ewentualne opłaty dotąd ponoszone za dodatkowe uruchomienia i wstrzymania dostawy ciepła przeznaczyć na zakup tego ciepła, gdy poza okresem jesienno- zimowym wystąpi zapotrzebowanie na to ciepło.

Dodatkowo przypominamy, że w przypadku podjęcia przez Zarządcę decyzji o rozpoczęciu / zakończeniu ogrzewania zasobów należy złożyć do ZPEC Sp. z o.o.:

– WNIOSEK w formie pisemnej o terminie rozpoczęcia / zakończenia ogrzewania swoich zasobów, gdy węzeł cieplny jest własnością ZPEC Sp. z o.o.

– pisemną informację o terminie rozpoczęcia / zakończenia ogrzewania swoich zasobów, gdy węzeł cieplny jest własnością ODBIORCY.

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

ZABRZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ul. Goethego 3, 41-800 Zabrze, tel. 32 7880-301/ fax 32 7880-309

www.zpec.pl

eprasa.pl 89530d163d

Zabrzanie chwalą nocny zakaz sprzedaży alkoholu

Mniej awantur

Podjęta pół roku temu przez zabrzańskich radnych (a wnioskowana przez prezydenta Kamila Żbikowskiego) uchwała zakazująca sprzedaży alkoholu w godzinach 23-6 poza lokalami gastronomicznymi przyniosła efekty: jest teraz mniej interwencji policji, spadła liczba osób trafiających do izby wytrzeźwień, a przede wszystkim spokojniejszy sen mają mieszkańcy. I już słychać głosy, by zakaz wydłużyć, tak by obowiązywał od godz. 22 (czyli tak, jak w większości miast).

Przypomnijmy, że drogę do ograniczenia przez samorządy nocnej sprzedaży alkoholu utorowało podpisanie przez poprzedniego prezydenta RP – Andrzeja Dudę w 2018 roku nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 1982 roku. I choć większość dużych i średnich miast wprowadziło odpowiednie przepisy niemal natychmiast, Zabrzanie czekali na to blisko dekadę. Nasi samorządowcy tłumaczyli, że to rozwiązanie ograniczałoby swobodę handlu, choć finalnie zakaz objął zaledwie dziewięć sklepów oraz szesnaście – w większości sieciowych – stacji paliw.

Co do postulowanego przez część mieszkańców rozszerzenia zakazu (by obowiązywał on od godz. 22) to wkrótce postulat ten może być już nieaktualny, bowiem Sejm pracuje nad przepisami, które mogłyby wprowadzić nocną prohibicję w godzinach 22-6 na terenie całego kraju. Czytelnicy zauważają jednak, że podobnie jak wcześniej wśród naszych radnych, plany te spotykają się z oporem politycznym i na posiedzeniach sejmowych będą blokowane (np. podczas prac w komisjach), przez co nie wiadomo, czy i kiedy wejdą w życie.

Tymczasem, choć zakaz obowiązuje w Zabrzu jedynie przez siedem godzin, według policyjnych statystyk, przekazywanych systematycznie do wydziału ochrony zdrowia i polityki społecznej Urzędu Miejskiego, jego pozytywne skutki są widoczne. – *Z informacji pozyskanych z Komendy Miejskiej Policji wynika, że spadła liczba wykroczeń polegających na spożywaniu alkoholu w miejscach niedozwolonych oraz interwencji przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Policji w tych miejscach w godz. 23–6. Zauważono również spadek zagrożeń przestępczością drogową, bo jest mniej kierujących pod wpływem alkoholu w stosunku do poprzedniego roku* – mówi Hebert Hemke, awansowany 9 września na stanowisko pełnomocnika prezydenta do spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień.

Odczuwalny spadek liczby osób trafiających do izby wytrzeźwień odnotował też dyrektor tej placówki, Aleksander Szendzielorz. – *Przed wejściem w życie uchwały każdej nocy przywożono do nas 2-3 nietrzeźwych, co dawało około 65 osób miesięcznie* – wylicza. – *Po miesiącu obowiązywania uchwały to już tylko 50 osób. Wprawdzie minimalny wzrost zanotowaliśmy w miesiącach letnich, jednak porównując to z rokiem poprzednim, jest ich dużo mniej.*

A co na to mieszkańcy? Pan Krzysztof mieszka w centrum Zabrza, nad sklepem prowadzącym sprzedaż alkoholu. W minionych latach często narzekał na imprezowiczów, którzy kupowali w jego sąsiedztwie napoje wysokoprocentowe, a nie mogąc pić na ulicy, urządzali sobie głośne imprezy na podwórzu kamienicy. – *Od kilku miesięcy jest spokój* – cieszy się mężczyzna. Podobnego zdania jest pani Renata, mieszkanka Rokitnicy, która wielokrotnie interweniowała w naszej redakcji w sprawie sklepu zlokalizowanego w tamtejszym parku. – *Nie wiem, czy to zasługa policji i straży miejskiej, której patrole chodzą tam średnio co drugi dzień, czy jednak tego, że właściciel po licznych interwencjach zamknął w końcu sklep, którego klienci notorycznie zakłócali nam nocny spoczynek* – zastanawia się Zabrzanka. – *Najważniejsze, że ekscesy ustały.*

– *To dobre rozwiązanie* – mówi o nocnym zakazie Kazimierz Speczyk, najbardziej znany w naszym mieście profilaktyk i propagator trzeźwości, od ponad 30 lat trzeźwy alkoholik, działający na rzecz uzależnionych. – *Wiem z doświadczenia, a piłem przez wiele lat, że dla osoby uzależnionej, każda przeszkoda może ograniczyć picie i ułatwić dochodzenie do trzeźwości. Jeśli człowiek uzależniony nie kupi alkoholu w sklepie, to w wielu przypadkach zrezygnuje z napicia się. Jeśli będzie to nawet niewielki procent, to już sukces.*

Oczywiście są i niezadowoleni z zakazu, o czym świadczy niecenzuralny napis na murze jednego z osiedlowych sklepów. Ale to jednak odosobnione opinie…

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć" OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**"
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„**KROMKA CHLEBA**"
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.

ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do czwartku 7.30-19.30, piątek 7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą
przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email:mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień
w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie
w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE"
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz.
15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne
do odwołania. www.
nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek 7.30-11.00, wtorek i środa 9.00-13.00

eprasa.pl 89530d163d

PIŁKA RĘCZNA

Bal debiutantek

I LIGA KOBIET Od efektownej wygranej rozpoczęły nowy sezon w nowej dla siebie lidze piłkarki ręczne SPR Pogoń. Zabrzański beniaminek pokonał MKS Zagłębie Lubin 36:24 (18:13), a bramki dla naszej drużyny zdobyły: Zuzanna Gozdecka 8, Judyta Opiłka 6, Julia Lewandowska 5, Martyna Sikorska 5, Natalia Piasecka 3, Alicja Skotnicka 2, Emilia Szymańska 2, Nina Gabryś 1, Agata Jeruszka 1, Nina Moroń 1, Oliwia Ostenda 1 i Nikola Pietrowska 1. Początkowo w tym spotkaniu prowadziły zawodniczki z Dolnego Śląska, ale potem rywalizacja (i wynik) się wyrównała, a w końcówce I połowy inicjatywę przejęły gospodynie i na przerwę zeszły z 5-bramkową zaliczką. Po wznowieniu gry tę przewagę szybko podwoiły i już do końca utrzymywały znaczne prowadzenie.

Dzięki 12-bramkowemu zwycięstwu Zabrzanki zostały pierwszym liderem grupy B. **(w)**

SPR POGOŃ ZABRZE

SPR POGOŃ – ZAGŁĘBIE (36:24). W bramce gospodyń – Marta Siejok.

SPOR-

PIŁKA NOŻNA

KLASA OKRĘGOWA: Walka – Sośnica Gliwice (27 września, godz. 16 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), MOSiR Sparta – Pilchowice (26 września, godz. 16 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A: Gwarek – Borowa Wieś II (27 września, godz. 16 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100), Sośnica II Gliwice – Zaborze (26 września, godz. 16).

KLASA B: Zabrze-Kończyce – Paczyna (26 września, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), Quo Vadis Makoszowy – Rudziniec (26 września, godz. 16 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Grzybowicki KS – Świbie (27 września, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a).

KLASA C: Trampkarz 22 Biskupice – APN Knurów (27 września, godz. 16 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa 2), ŁTS II Łabędy Gliwice – Piast Pawłów (27 września, godz. 16), Przyszłość Ciochowice – Walka II Zabrze (27 września, godz. 16).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Raków Częstochowa – Górnik (26 września, godz. 11).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17: Górnik – Miedź Legnica (26 września, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15: Rekord Bielsko-Biała – Górnik (26 września, godz. 14).

III LIGA KOBIET: KKS Górnik Zabrze – MUKS Kostrzyn nad Odrą (26 września, godz. 16 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA KOBIET: Start Pietrowice Wielkie – SPR Pogoń (27 września, godz. 17).

I LIGA MĘŻCZYZN: SPR Górnik – Pałac Tarnów (26 września, godz. 14 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: Spartakus Zabrze – Zorza Wodzisław Śląski (25 września, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2).

Górnik… ostatni (wśród juniorów starszych)

Sparta rozgromiła lidera!

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Bytom-Zabrze): Concordia Knurów - MOSiR Sparta Zabrze 0-4 (0-1): Pośpiech (43), Przybylski (55), Wojnarowicz (86), Niemira (88); **Polonia II Bytom - Walka Zabrze 6-0 (4-0):** Gil (5), Kondracki (8 i 38), Pietrzyk (31), Krzemień (48), Chudecki (86). **Tabela**: 1. Concordia Knurów 8 spotkań, 17 punktów (bramki: 16-10); 2. Polonia II Bytom 7, 16 (33-12); 3. Tarnowiczanka Stare Tarnowice Tarnowskie Góry 8, 16 (24-15); 4. MOSiR Sparta 7, 14 (21-8);... 17. Walka 8, 0 (5-33).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: MKS Zaborze - Naprzód Żernica 0-1 (0-0): Cieślar (57); **Młodość Rudno - Gwarek Zabrze 0-3 (0-3):** Pieczara (35 i 44), Słota (41). **Tabela**: 1. Naprzód Żernica 7, 19 (29-5); 2. Wilki Wilcza 7, 18 (32-11); 3. Sokół Łany Wielkie 7, 13 (19-13); 4. Zaborze 7, 12 (12-17);... 9. Gwarek 7, 11 (15-14).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: Olimpia Pławniowice - Grzybowicki KS Zabrze 0-2 (0-0): Radzikowski (55 i 69); **Leśnik Łącza - MKS Zabrze-Kończyce 8-1 (5-0):** Onopiuk (28 i 39), Sulima (34), Lemieszka (41), Sopel (43), Łutowicz (51), Gorywoda (66), Wiącek (72) - Tkocz (67); **Naprzód Świbie - Quo Vadis Makoszowy 4-0 (3-0):** Chowaniec (28), Musioł (30),Zienć (34 i 79). **Tabela**: 1. LKS 45 Bujaków Mikołów 7, 15 (28-15); 2. Gwiazda Chudów 7, 14 (20-9); 3. Orzeł Paczyna 7, 13 (24-12);… 8. Grzybowice 7, 12 (13-11); 9. Kończyce 7, 11 (11-18);… 14. Makoszowy 6, 4 (5-20).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: APN Knurów - Piast Pawłów 4-0 (2-0): Lemza (21), Steiman (29), Zajączkowski (53), Kazubowski (57); **Harpagan Gliwice - Trampkarz 22 Biskupice 1-7 (0-5)**: Malicki (55) - samob. (13), Dąbkowski (15, 20, 36 i 38), Ambik (49), Brzozowiec (57); **Walka II Zabrze** pauzowała**. Tabela:** 1. Nowy Sikornik Gliwice 7, 17 (39-4); 2. APN Knurów 7, 16 (37-7); 3. Start Kleszczów 6, 15 (17-8);... 6. Biskupice 7, 13 (27-13);… 11. Pawłów 7, 4 (8-20);… 13. Walka II 6, 3 (5-20).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze - Śląsk Wrocław 0-2 (0-1): Szczot (42), Bojek (77). **Tabela**: 1. Legia Warszawa 7, 17 (17-7); 2. Śląsk Wrocław 7, 14 (8-3); 3. Wisła Kraków 7, 12 (13-8);… 16. Górnik 7, 5 (5-8).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze 0-0. Tabela: 1. Raków Częstochowa 7, 19 (33-11); 2. Śląsk Wrocław 7, 14 (23-8); 3. FASE Szczecin 7, 13 (19-9);… 5. Górnik 7, 12 (12-8).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Górnik Zabrze - Lechia Zielona Góra 2-1 (1-1): Riemer (26), Kanik (72) - Szymański (34). **Tabela:** 1. Śląska Wrocław 5, 13, (25-2); 2. Gieksa Katowice 5, 13, (17-6); 3. Górnik 5, 12 (20-6).

III LIGA KOBIET Grupa III: Moto Jelcz Oława - KKS Górnik Zabrze 7-1 (4-1): Stachera (3), Gardas (4 i 36), Lipka (34 i 73), Modelska (70), Magiera (85) - Wiącek (35). **Tabela:** 1. FemGol Lubin 4, 12 (28-4); 2. AP Zory 4, 9 (15-5); 3. GKS Tychy 4, 9 (15-10);... 12. KKS Górnik 4, 0 (1-24).

PROMOCJA

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy nieruchomości:
Mieszkania, domy,
działki, kamienice, ogródki,
garaże.
Do remontu,
zadłużone, udziały, nieznani
spadkobiercy.
Regulujemy stany prawne.
Pośrednictwo
w sprzedaży.
736-083-054

SPRZEDAM M2 Reymonta z osobą wynajmującą. 734-855-195

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

RÓŻNE

INSTALACJE C.O. wod.-kan, gaz. 505104859

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.-kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ELEKTRYK domowy, instalacje, pomiary, awarie. tel. 883 099 945

HYDRAULIK pogotowie wodno-kanalizacyjne. Remonty łazienek. Telefon 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

NAUKA-PRACA

KOREPETYCJE z matematyki. Poziom podstawowy. 605 344 782

Restauracja ViolíNowa Chata poszukuje kreatywnego kucharza. 601-460-791

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

REKLAMUJ się w Głosie:
690 683 103
aneta@gloszabrza.pl

eprasa.pl 89530d163d

Ośmiu piłkarzy Górnika w ośmiu różnych reprezentacjach narodowych!

Wysyp kadrowiczów

Tego jeszcze w nowożytnej historii ekstraklasy chyba nie było: jesteśmy teraz właśnie w trakcie aż 3-tygodniowej przerwy w rozgrywkach, bo aż tyle czasu zarezerwowano na rozgrywki reprezentacji narodowych. W Europie na ten przykład będą się toczyły gry Ligi Narodów, w który reprezentacja Polski ciągiem rozegra już nie dwa, ale aż cztery spotkania: z Bośnią i Hercegowiną (25 września w Warszawie i 5 października w Zenicy), ze Szwecją (28 września w Solnej) i Rumunią (2 października w Warszawie). Szanse na ponowne występy w biało-czerwonych barwach ma gracz Górnika – Kacper Urbański. Ba, Zabrzanie otrzymali powołania do jeszcze siedmiu innych narodowych reprezentacji: Słowenii (Erik Janża), Słowacji (Erik Prekop), Czech (Michal Sacek), Ukrainy (Maksym Chłań), Kongo (Yvan Ikia Dimi), Dominikany (Peter Frederico) i Martyniki (Janis Antiste). To pierwszy taki przypadek w historii klubu!

To nietypowa sytuacja, która – przy całym splendorze spływającym na klub – może jednak też komplikować przygotowania Górnika do drugiej części rundy jesiennej. Trener Michal Gasparik widzi jednak same plusy takiego stanu rzeczy. – *Ośmiu kadrowiczów to dla mnie nie problem, to powód do dumy! Zwłaszcza, gdy powołania dostają zawodnicy, którzy wcześniej nie byli w kadrze, jak np. Dimi. To zasługa świetnej pracy skautingu i trafnych decyzji dyrektora Łukasza Milika, dzięki którym ci chłopcy w ogóle do nas trafili. My jako sztab szkoleniowy codziennie z nimi pracujemy, a to niezwykle pracowici ludzie, którzy naprawdę chcą się rozwijać. Często nie wystarcza im jeden trening dziennie, zostają po zajęciach i pracują dodatkowo. Ten postęp jest widoczny* – przekonuje zabrzański szkoleniowiec. – *Pozostaje jednak trzymać kciuki, aby podczas pobytu na zgrupowaniu żaden z naszych graczy nie doznał kontuzji. My, czyli sztab szkoleniowy i pozostali piłkarze, mamy teraz tydzień wolnego, a oni muszą grać, większość z nich czekają nawet trzy, cztery spotkania. Ale tak to już jest: kto jest dobry, ten gra więcej.*

A cały Górnik rozegrał tego lata już aż 16 meczów (o superpuchar, sześć w europejskich pucharach, dziewięć w ekstraklasie), więc nic dziwnego, że w ostatni weekend złapali zadyszkę i nie byli w stanie kontynuować zwycięskiej serii. Wyjazdowy mecz z Motorem zaczął się wprawdzie obiecująco, bo już na jego początku piłkę w słupek posłał pomocnik Malthe Hojholt (zagrał bardzo dobry mecz, wyrasta na godnego następcę Patrika Hellebranda), a kilka minut później w poprzeczkę przycelował Maksym Chłań, ale potem już równie dobrych okazji bramkowych nie było i skończyło się wynikiem bezbramkowym. To pierwszy w ligowym sezonie remis Górnika, ale ta strata dwóch punktów nie zmieniła faktu, że w trakcie przerwy w rozgrywkach to zabrzańscy piłkarze są liderem tabeli!

Po urlopach zawodnicy Górnika (oczywiście poza kadrowiczami) powrócą do treningów w Zabrzu i m.in. rozegrają sparing z I-ligową Odrą Opole (2 października, godz. 11). **(WS)**

PKO BP EKSTRAKLASA jesień 2026

Górnik – Śląsk Wrocław	2-1 (samob., Dimi)
Radomiak Radom – Górnik	1-3 (Frederico 2, Urbański)
Górnik – Wisła Kraków	2-1 (Sadilek, Chłań)
Górnik – GKS Katowice	2-3 (Urbański, Josema)
Raków Częstochowa – Górnik	1-2 (Antiste, Janicki)
Cracovia Kraków – Górnik	0-1 (Urbański)
Górnik – Lech Poznań	2-1 (Prekop 2)
Korona Kielce – Górnik	0-2 (Federico 2)
Motor Lublin – Górnik	0-0
Jagiellonia Białystok – Górnik	10 października, godz. 20.15
Górnik – Piast Gliwice	18 października, godz. 12.15
Widzew Łódź – Górnik	23 października, godz. 20.30
Górnik – Legia Warszawa	30 października, godz. 20.30
Górnik – Wieczysta Kraków	7-8 listopada
Zagłębie Lubin – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Wisła Płock	28-29 listopada
Pogoń Szczecin – Górnik	5-6 grudnia
Śląsk Wrocław – Górnik	12-13 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 9. kolejce

1. GÓRNIK (p)	22	16- 8
2. Legia	19	19- 8
3. Lech* (m)	19	17- 7
4. Wisła K. (b)	17	17-12
5. Pogoń*	15	12- 6
6. Korona	15	12-10
7. Zagłębie	15	11-10
8. Piast	13	16-15
9. Katowice*	12	16-13
10. Jagiellonia*	12	12-13
11. Wisła P.*	11	9-12
12. Widzew	9	13-13
13. Cracovia	8	9-14
14. Radomiak	8	7-20
15. Śląsk (b)	6	11-15
16. Motor	6	9-15
17. Wieczysta* (b)	5	11-17
18. Raków	3	12-21

** - zaległy mecz, (m) - mistrz Polski 2026; (p) - zdobywca Pucharu Polski 2026; (b) - beniaminek.*

PUCHAR POLSKI 2027

1/16 finału: **Piast Gliwice – Górnik** 27-29 października

Najnowszy ranking *Finansowa ekstraklasa*

Górnik w klubie „100”

Firma audytorsko-doradcza Grant Thornton przygotowała doroczny raport na temat stanu finansowego czołowych klubów piłkarskich w Polsce. Okazuje się, że ekipy grające w sezonie 2025/26 w najwyższej krajowej lidze osiągnęły łącznie miliard 587 milionów złotych przychodów, co jest absolutnym rekordem (to bowiem o 25 procent więcej niż rok wcześniej). Najwyższe przychody osiągnęła Legia Warszawa, z kolei Lech Poznań, zwyciężył w kategorii zarobionych pieniędzy z podstawowej działalności, ale nasz Górnik też wykazał imponujące wzrosty!

Raport *Finansowa ekstraklasa* to zawsze sensacja i gratka dla kibiców, bowiem na co dzień kluby strzegą informacji na temat swoich przychodów i zwłaszcza wydatków. Również nasza redakcja zapytując Górnika o konkretne sprawy często odsyłana jest z kwitkiem, uzyskując informację, że finanse są „wewnętrzną sprawą” klubu. Co innego jednak audytorzy – ci mają dostęp do szczegółowych dokumentacji, bowiem spółka Ekstraklasa stara się budować wizerunek rozgrywek, jako dochodowego przedsięwzięcia, w które warto inwestować i wchodzić w biznesowe alianse. Od lat w klasyfikacji dochodowo-rozchodowej prym wiodą wspomniane Legia i Lech, ale Górnik właśnie rozpoczął swój marsz w górę. Co mówi raport o zabrzańskim klubie?

Otóż w klasyfikacji przychodów nasz klub jest w grupie sześciu podmiotów, które wykazały budżet powyżej 100 milionów złotych: konkretnie Zabrzanie dysponowali 110,97 mln zł, a więc nieco większą kwotą niż Pogoń Szczecin (101,69 mln zł), ale zauważalnie mniejszą niż Raków Częstochowa (123,35 mln zł), Jagiellonia Białystok (169,68 mln zł), Lech (248,35 zł), a zwłaszcza Legia (290,46 mln zł). Dla Górnika to wejście do innego świata, bowiem jego przychody niemal się podwoiły (poprzedni rok zamknął kwotą 53 mln zł)!

Skąd te pieniądze w zabrzańskiej kasie? Przede wszystkim właśnie z tzw. podstawowej działalności, a więc sprzedaży praw marketingowych, uzyskanych premii za sukcesy, czy sprzedaży biletów na mecze – na tym wszystkim Zabrzanie zarobili 75,4 mln zł. Jak łatwo policzyć, z transferów, które nie wchodzą do powyższego wyliczenia, zarobili pozostałe blisko 35,6 miliona złotych, co jest trzecim wynikiem w ekstraklasie. Na ten wynik złożyła się przede wszystkim sprzedaż dwóch zawodników do duńskiej ligi: Dominika Sarapaty (do FC Kopenhagi za około 17 mln zł) oraz Ousmane Sow (do Broendby IF za około 11 mln zł).

Górnik dobrze zarabiał i sensownie wydawał, bowiem na pensje piłkarzy poszło w omawianym okresie zaledwie 41 procent uzyskanego przychodu, podczas gdy ekstraklasowa średnia to 70 procent! Uwzględniając jednak wszelkie koszty związane z działalnością to wydatki klubu wyniosły już 77,8 mln złotych, co też jednak – na tle innych zespołów – nie razi rozrzutnością.

Raport zawiera wiele więcej ciekawych danych (np. zarobek z tzw. dnia meczowego wyniósł 17.48 mln zł), a można się z nim zapoznać na stronie internetowej firmy, która go sporządziła (www.grantthornton.pl/publikacja/finansowa-ekstraklasa-sezon-2025-2026). **(ws)**

eprasa.pl 89530d163d

To ci historie!

MIASTO ZABRZE

Historie łóżkowe to przednia komedia, więc humory po spektaklu w Teatrze Nowym wszystkim dopisywały. A już najbardziej teatralnej ekipie, w szczególności (w kolejności na zdjęciu) aktorom Marianowi Wiśniewskiemu, Danucie Lewandowskiej, Zbigniewowi Stryjowi i dyrektor Beacie Dąbrowieckiej, którzy po przedstawieniu uhonorowani zostali brązowymi medalami *Zasłużony Kulturze Gloria Artis*. To odznaczenia przyznawane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego za szczególne zasługi dla polskiej kultury, a Zabrzanom wręczył je wicewojewoda śląski. Wszystko odbyło się z najwyższą kulturą! **(k)**

HUMOR

Trzech więźniów zapytano co chcieliby zjeść na swój ostatni posiłek. Włoch:

– Chciałbym wielką pizzę pepperoni obficie polaną sosem pomidorowym.

Dostał taką pizzę i został stracony.

Niemiec:

– Chcę dobrze ugotowaną białą kiełbasę z puree ziemniaczanym, a do tego duży kufel piwa.

Dostał owo danie i też został stracony.

Żyd:

– A ja bym chciał truskawki.

– Ale zima nadchodzi, jest już po sezonie.

– W takim razie poczekam...

Mężczyzna myje swój samochód, wyciera, przytula i że smutkiem gładzi go po drzwiach. Sąsiad go pyta:

– Sąsiedzie, sprzedaje pan swój samochód?

– Nie, moja żona zrobiła prawo jazdy.

– Chcę żyć wiecznie, panie doktorze.

– Niech się pan ożeni.

– Będę żyć wiecznie?

– Nie, ale pragnienie minie.

Politycy są jak pieluchy: trzeba ich często wymieniać i ciągle z tego samego powodu.

Co robi piłkarz na ulicy? Stoi w korkach.

Korytarzem szpitala psychiatrycznego idzie lekarz, gdy nagle zza rogu wyskakuje pacjent z nożem i zaczyna go gonić. Lekarz ucieka, ucieka, aż w końcu przewraca się, a pacjent go dogania i szybko podchodzi do niego:

– NIE zabijaj mnie!!! – woła przerażony lekarz.

Wtedy pacjent daje mu nóż i mówi:

– Masz, teraz ty gonisz.

Jeśli kradniesz od jednego autora, to jest plagiat. Jeśli kradniesz od wielu, to są badania.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	10	15°C	1015 hPa	wiatr	12 km/h
piątek	temp.	9	15°C	1022 hPa	wiatr	9 km/h
sobota	temp.	9	17°C	1021 hPa	wiatr	9 km/h
niedziela	temp.	10	20°C	1020 hPa	wiatr	9 km/h

KARTKA Z HISTORII

Tow. Edward Gierek na uroczystym otwarciu „Zabrzańskiego Września"

Gorące owacje zgotowali zebrani przed trybuną mieszkańcy Zabrza Gościom — z członkiem Biura Politycznego KC i I sekretarzem KW PZPR w Katowicach, tow. EDWARDEM GIERKIEM na czele — przybyłym na uroczystości.

Barwne, karnawałowe kolumny zachwyciły gości przybyłych do nas na imprezy „Zabrzańskiego Września"

Głos z 2 października 1966 r.

HOROSKOP

BARAN
(21.03 – 20.04)

To będzie duża niespodzianka: w twych progach stanie gość z dalekich stron. Jego pojawienie się wywoła w twoim otoczeniu wiele zamieszania, które będziesz musiał opanować.

BYK
(21.04 – 21.05)

Przydałby ci się odpoczynek i to nie zdawkowy, lecz pełnowymiarowy: weekendowy. Niestety, żeby oddać się błogiemu lenistwu, będziesz musiał się w piątek solidnie natyrać..

BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Mimo myślowego rozgardiaszu macie szansę pozostać sobą. Warunek jest jeden: żadnych odstępstw od codziennych nawyków, nawet tych, które najchętniej byście zarzuciły.

RAK
(22.06 – 22.07)

Układ towarzyski, w którym uczestniczysz, zacznie cię ograniczać, więc zapragniesz się z niego wyzwolić. Co będzie trudniejsze niż mógłbyś przypuszczać... Spróbuj we wtorek.

LEW
(23.07 – 22.08)

To dobry tydzień na rozpoczęcie jakiejś większej działalności. Naładujesz się energią, która będzie promieniować z niezwykłą siłą na otoczenie.

PANNA
(23.08 – 22.09)

Wyjdziesz na prostą dzięki nowopoznanej kobiecie. Jej słowa dodadzą ci pewności siebie, nic dziwnego, że jej rola w twoim życiu będzie rosła z każdym dniem.

WAGA
(23.09 – 22.10)

Na twej drodze stanie postawny Koziorożec. Nijak nie da się go obejść – będziesz musiała go wysłuchać i posłuchać (sprzeciw jest możliwy, ale bezsensowny).

SKORPION
(23.10 – 21.11)

Drobne konflikty będą nieuniknione i częste. Najlepiej dusić je w zarodku, bo choć masz ochotę stawiać na swoim, to zwyczajnie szkoda na to nerwów. A ty żyj zdrowo!

STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Nowe idee dodadzą napędu starym sprawom. Przede wszystkim jednak sukces będzie zależny od przygotowania i realizowania planu. Na improwizację tym razem miejsca nie będzie.

KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Pod wpływem początkującej jesieni wpadniesz w liryczny nastrój. Żadna sprawa nie będzie w stanie cię z niego wybić, będziesz patrzył na świat z godnym pozazdroszczenia spokojem.

WODNIK
(21.01 – 19.02)

Nie wymiguj się od obowiązków, bo bez twego zaangażowania upadnie wiele innych planów. Jesteś wszak trybikiem wielkiej maszyny i zależy od ciebie więcej niż myślisz.

RYBY
(20.02 – 20.03)

Nie lekceważcie faktów, od naginania się nie zmienią. Sytuacja, która wygląda źle, w rzeczywistości taka właśnie jest. Sięgnijcie po pomoc wypróbowanej osoby (może spod znaku Byka?).

eprasa.pl 89530d163d